M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ, poniedziałek, 9 lutego 1981 roku | Rok XXXVII nr 23 (9779) | Cena 1 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dziś obraduje VIII Plenum KC PZPR

9 bm. rozpoczyna obrady VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tematem obrad będą:

— **„Zadania partii w kształtowaniu warunków działania i socjalistycznego charakteru związków zawodowych";**

— **informacja o pracy Biura Politycznego KC PZPR.**

(PAP)

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

Stan realizacji zadań gospodarczych

JAK INFORMUJE RZECZNIK PRASOWY RZĄDU, W PIĄTEK 6 BM. ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW. RZĄD ZAPOZNAŁ SIĘ ZE STANEM REALIZACJI ZADAŃ GOSPODARCZYCH W PRZEDSIĘBIORSTWACH PODLEGŁYCH MINISTERSTWOM: PRZEMYSŁU MASZYN CIĘŻKICH I ROLNICZYCH, PRZEMYSŁU LEKKIEGO ORAZ HUTNICTWA. PLAN STYCZNIOWY WYKONANY ZOSTAŁ W NIEKTÓRYCH TYLKO GRUPACH ASORTYMENTOWYCH, NATOMIAST W WIĘKSZOŚCI ZAKŁADÓW NASTĄPIŁ DALSZY SPADEK PRODUKCJI I CO ZA TYM IDZIE — DOSTAW NA RYNEK, NA ZAOPATRZENIE ZAKŁADÓW W SUROWCE I MATERIAŁY ORAZ W DOSTAWACH NA EKSPORT.

Praca w styczniu zakłócona była licznymi strajkami oraz niską frekwencją w dniach 10 i 24 stycznia. Odbiło się to nie tylko na produkcji gotowych wyrobów, ale także na produkcji półfabrykatów, materiałów i surowców, których brak będzie powodował trudności w pracy wielu fabryk w następnych miesiącach. Dotyczy to szczególnie materiałów dla przemysłu lekkiego, maszynowego, okrętowego, a w przypadku węgla — dla całej gospodarki.

Dotkliwe skutki powoduje niewykonanie planu eksportu, ogranicza bowiem możliwości importu zarówno artykułów konsumpcyjnych jak i niezbędnych dla wielu gałęzi surowców i nie wytwarzanych w kraju środków produkcji.

Rada Ministrów oceniła również stan wydobycia węgla i związane z tym problemy zaopatrzenia gospodarki. W styczniu nastąpił dalszy spadek wydobycia węgla. Plan zakładał uzyskanie 14,3 mln ton, wydobyto natomiast tylko 13,3 mln ton, a więc o 1 mln ton mniej. Dla porównania — w styczniu 1980 roku wydobyto 17 mln ton.

Gdyby obecny poziom wydobycia nadal się utrzymywał, to w I kwartale br. spadek — w stosunku do planu — wyniósłby 3,5 mln ton. Plan wydobycia węgla na bieżący rok określony został w wysokości 188 mln ton, a więc o 19 mln ton mniej od planu ubiegłorocznego. Jest to wielkość bezwzględnych potrzeb kraju, zakładająca ograniczenie do minimum opłacalnego eksportu. Jeśli sytuacja w wydobyciu nie ulegałaby poprawie, powstałaby groźba niemożności zaspokojenia potrzeb przemysłu i energetyki oraz potrzeb opałowych ludności.

Już obecnie, wskutek niedoboru wydobycia w styczniu, zmniejszone zostały dostawy węgla dla energetyki, przemysłu i komunikacji, zlikwidowany został jego eksport, poza niewielkimi ilościami koksu, nie mającymi zastosowania w kraju.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Postęp w rozładowywaniu konfliktów lokalnych

6 bm. udało się osiągnąć długo oczekiwane porozumienie w Bielsku Białej — ośrodku, który był miejscem najtrudniejszego konfliktu ostatnich dni. Częściowe zbliżenie stanowisk nastąpiło w Jeleniej Górze.

6 bm. w godzinach rannych — po całonocnych trudnych rozmowach — zakończone zostały negocjacje i podpisano porozumienie między komisją rządową pod przewodnictwem ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Józefa Kępy i Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym NSZZ „Solidarność" — region Podbeskidzia.

Negocjacje dotyczyły poprawy sytuacji w woj. bielskim, w związku z zarzutami przedstawionymi przez MKZ NSZZ „Solidarność" w stosunku do działalności organów administracji terenowej. W wyniku rozmów podpisano porozumienie, które przewiduje dokonanie zmian na niektórych kierowniczych stanowiskach w wojewódzkich organach administracyjnych. Negocjacje — jak stwierdził min. Kępa — choć bardzo trudne i złożone, zakończone zostały porozumieniem.

• • •

Prezes Rady Ministrów przyjął rezygnację Józefa Łabudka i odwołał go ze stanowiska wojewody bielskiego.

• • •

W związku z przerwaniem 4 bm. rozmów z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Jeleniej Górze, w klubie „Gencjana" komisja rządowa pod przewodnictwem wiceministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Jana Jabłońskiego złożyła na ten temat oświadczenie.

Stwierdzono, że od 31 stycznia br. komisja prowadziła rozmowy z NSZZ

(Dalszy ciąg na str. 2)

R. Reagan planuje spotkanie z Beginem i Sadatem

Radio izraelskie powołując się na źródła, dobrze poinformowane w Departamencie Stanu USA podało 7 bm., że prezydent Ronald Reagan zamierza zaprosić do Waszyngtonu premiera Izraela, Menachema Begina i prezydenta Egiptu, Anwara Sadata, w celu odbycia z nimi oddzielnych rozmów. Według tych źródeł do spotkań miałoby dojść przed końcem kwietnia br. Rzecznik Białego Domu odmówił skomentowania doniesień radia izraelskiego.

S. Kania przyjął ambasadora PRL w Japonii

Rada Państwa mianowała **Zdzisława Macieja Rurarza** ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Japonii.

W dniu 7 bm. I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania przyjął Zdzisława Macieja Rurarza.

(PAP)

Prymas Polski spotkał się z przedstawicielami NSZZ „Solidarność"

Jak informuje Biuro Prasowe Sekretariatu Episkopatu Polski — prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński przyjął 6 bm. Lecha Wałęsę, przewodniczącego Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność", i Patrycjusza Kosmowskiego przewodniczącego NSZZ „Solidarność" regionu Podbeskidzia wraz z grupą działaczy tego regionu. W spotkaniu wziął udział biskup Bronisław Dąbrowski, sekretarz Episkopatu, i jego zastępca ks. dyr. Alojzy Orszulik.

Delegacja wyraziła podziękowanie prymasowi Polski za pomoc jakiej udzielili przedstawiciele Episkopatu, a szczególnie biskup Bronisław Dąbrowski, w osiągnięciu porozumienia między Komisją Rządową, a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym NSZZ „Solidarność" regionu Podbeskidzia w Bielsku-Białej. Delegacja ponowiła swoje wyrazy oddania Kościołowi.

Prymas Polski — głosi opublikowany komunikat — w krótkim przemówieniu skierowanym do delegacji wyraził zadowolenie z rozwiązania napiętej sytuacji w regionie Podbeskidzia i z osiągniętego porozumienia. Przyczyni się ono do rozładowania napięcia w całym kraju. Następnie prymas Polski zaapelował do przedstawicieli NSZZ „Solidarność", aby w swoim działaniu kierowali się zasadami roztropności i sprawiedliwości, podkreślając, że głównym zadaniem związków zawodowych jest pracować dla dobra warstwy robotniczej i troszczyć się o należyte warunki pracy w zakładach i o zabezpieczenia socjalno-bytowe pracowników. Ksiądz prymas ponowił wskazanie aby NSZZ „Solidarność" kształtował swoje struktury, przy pomocy których będzie mógł wykonywać właściwe mu zadanie. Należy dokładać starań, aby ten ruch związkowy był autentycznie polski i w swoim działaniu kierował się polską racją stanu. Należy rozładowywać jak najszybciej napięcia w terenie.

Na zakończenie ksiądz prymas jeszcze raz podkreślił potrzebę kształcenia kadr związkowych, które będą się kierowały tylko dobrem ludzi pracy i kraju. (PAP)

Wspólna deklaracja francusko-zachodnioniemiecka

W piątek na zakończenie dwudniowego spotkania między prezydentem Francji, Valerym Giscardem d'Estaing i kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem w Pałacu Elizejskim opublikowano wspólną deklarację francusko-zachodnioniemiecką. Głosi ona, iż oba kraje zamierzają zdecydowanie przeciwdziałać destabilizacji i niebezpieczeństwom, które zagrażają przyszłości pokoju. Ich zdaniem, stabilizacja stosunków Wschód — Zachód i utrzymanie pokoju zależy od spełnienia trzech wymogów:

1. Równego bezpieczeństwa, które wyklucza zarówno zaakceptowanie pozycji słabości, jak i dążenie do osiągnięcia przewagi militarnej. Usiłowania zmierzające do ograniczenia zbrojeń muszą uwzględ-

(Dalszy ciąg na str. 2)

J. Chirac kandydatem gaullistów

Na nadzwyczajnym zjeździe gaullistowskiej partii RPR („Zgromadzenie na rzecz Republiki"), który odbył się w sobotę w Paryżu, ogromna większość delegatów opowiedziała się za kandydatura obecnego burmistrza Paryża przewodniczącego partii Jacquesa Chiraca, na prezydenta Francji.

Po wielogodzinnej debacie 95 proc. delegatów opowiedziało się za Chirakiem. Na byłego premiera z okresu rządów gen. de Gaulle'a, Michela Debre, oddano jedynie niecałe 3 proc. głosów.

Rozmowy w resorcie górnictwa

Jak poinformowało Ministerstwo Górnictwa — 8 bm. w siedzibie tego resortu w Katowicach mają rozpocząć się w poniedziałek 9 bm. o godz. 15.00 rozmowy kierownictwa resortu górnictwa z przedstawicielami Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność" w sprawie ostatecznego uregulowania czasu pracy w zakładach nadzorowanych przez resort górnictwa. (PAP)

Konferencja w Davos

Już po raz jedenasty odbyło się w Davos (Szwajcaria) europejskie forum menadżerów z udziałem dyrektorów banków oraz szefów koncernów z całego świata. W spotkaniu uczestniczył zaproszony przez jego organizatorów, redaktor naczelny tygodnika „Polityka" Mieczysław F. Rakowski.

3 bm. podczas „Wieczoru polskiego", którego przewodnictwo sprawował b. premier Wielkiej Brytanii Edward Heath, M. Rakowski wygłosił referat na temat aktualnej sytuacji w Polsce i perspektyw stosunków gospodarczych z Zachodem. Referat, który został przyjęty z dużym zainteresowaniem zawierał ocenę źródeł przeżywanego przez nasz kraj kryzysu, wskazywał na obecny stan gospodarki oraz przedstawiał główne kierunki zamierzonej reformy gospodarczej i cele PZPR w sferze politycznej. Po referacie zgłoszono kilkadziesiąt pytań, dotyczących różnych problemów gospodarczych i politycznych naszego kraju. Wielu uczestników sympozjum wykazało sporą znajomość realiów polskich — i co jest zrozumiałe — interesowało się potrzebami PRL w zakresie handlu i współpracy gospodarczej ze światem.

CO DZIEŃ NIESIE

W 40 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.03 zajdzie zaś o 16.38.

Imieniny obchodzą:

Apolonia, Cyryl

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opad deszczu. Temperatura maksymalna w dzień 6 st. Wiatr słaby przeważnie umiarkowany z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 988,1 hPa czyli 741,2 mm.

Ważniejsze rocznice

1945 — Wyzwolenie Legnicy.

1891 — Ur. P. Nenni jeden z przywódców Włoskiej Partii Socjalistycznej,

1441 — Ur. N. Aliszer Nawoi poeta uzbecki,

1881 — Zm. F. Dostojewski, pisarz rosyjski.

Taka sobie myśl

Chętnie wierzymy w to czego pragniemy.

Uśmiechnij się

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Od kilku już miesięcy każdy kolejny okres napięcia w naszym kraju jest odnotowywany w całej Europie i poza nią. Ostatni tydzień nie był pod tym względem wyjątkiem, toteż nie było gazety czy rozgłośni telewizyjnej, które nie poświęciłyby sprawom Polski miejsca na łamach i antenie. Z uwagi na to, że miniony tydzień charakteryzowało wyjątkowe napięcie, opisywanie Polski i jej problemów nabrało cech wręcz lawinowych. Nierzadko w jednym numerze znaleźć można dwa lub więcej materiałów.

Cytowanie ich choćby we fragmentach zajęłoby cała gazetę, dlatego ograniczę się do przytoczenia tylko tytułów, wiele zresztą mówiących i odbijających główne myśli w nich zawarte. **„Czy wentyl w Polsce da się jeszcze zamknąć?"** („Die Welt" — RFN), **„Polska: nowa próba sił"** („Le Figaro" — Francja), **„Polska nie ma funduszów na płacenie długów zagranicznych"** („Times" — W. Brytania) **„Rozkładowy charakter strajków"** („Rude Pravo" — CSRS), **„Potwierdzenie linii odnowy, ale Kania przestrzega przed anarchią"** („Humanite" — Francja), **„Zastraszanie porządnych ludzi"** (Bratysława).

Nie muszę dodawać, że większość korespondentów koncentruje uwagę na Podbeskidziu, Jeleniej Górze i Rzeszowie, ale warto w tym miejscu powiedzieć i to, że często popełniają oni rażące błędy w ocenie wydarzeń, nie mówiąc już o zwyczajnych zmyśleniach. Pierwszy z brzegu przykład — korespondent „Reutera" (brytyjska agencja informacyjna) zapowiada w środę szybkie zakończenie sporu w Jeleniej Górze i podpisanie tam porozumienia, natomiast przewiduje długotrwały strajk w Bielsku-Białej. Jak wiemy stało się akurat odwrotnie — Bielsko od soboty pracuje, natomiast w Jeleniej Górze napięcie trwa, a nawet rozszerza się.

Najbardziej przygnębiające wrażenie z tych lektur to różne dowcipy, pichcone przez te same koła, które przed kilkoma laty trysnęły serią „It's fun to be Polack" (To śmieszne być Polakiem). Pełno tam niewybrednych aluzji do rzekomo wrodzonego lenistwa, nieumiejętności gospodarzenia się we własnym kraju. Znany u nas z najgorszej strony Franz Josef Strauss, niedoszły kanclerz RFN, uważany za niemal pogrobowca faszyzmu, nie omieszkał oświadczyć: — **„Gdybym ja rządził Polską wszystko byłoby w porządku".**

Wtóruje mu inny „przyjaciel Polaków", niejaki Hupka: — **„Naszym celem jest wolny Śląsk"**, a następnie pociesza zainteresowanych **„rychłym wyzwoleniem Danziga w ramach wyzwolonej Europy".** Nie sądzę, aby aktywizacja tych różnych „przywódców wysiedlonych" była przypadkowa, by ni z gruszki ni z pietruszki uznali za stosowne znów dać znać o sobie bez określonych powodów.

Przed niespełna trzema laty przez całą Europę, w tym również przez Polskę, przewaliła się fala protestów, w związku z planami ówczesnego prezydenta USA, Cartera, wyprodukowania, a następnie rozmieszczenia w Europie zachodniej, broni neutronowej. Obecnie sprawa ta wraca, niestety na porządek dnia. Wywołał ją Gaspar Weinberger, amerykański minister obrony na wtorkowej konferencji prasowej.

Przypomnijmy pokrótce cóż to takiego ta „bomba N". Jest to broń, zwana ironicznie „humanitarną", gdyż zabija ludzi przez intensywne promieniowanie, nie niszcząc prawie zupełnie domów i urządzeń przemysłowych. Amerykanie planowali zainstalować tę broń na rakietach typu Lance i na pociskach artyleryjskich 200-milimetrowych.

Weinberger nie zajmował się zupełnie takim „drobiazgiem" jak zwiększenie ryzyka wybuchu wojny jądrowej po wprowadzeniu do arsenału „bomby N". Ograniczył się do stwierdzenia: — **„Sposobność jaka daje nam ta broń do umocnienia sił teatru nuklearnego jest taka, że bardzo prawdopodobnie chcielibyśmy z niej skorzystać".** Minister dodał, że będzie się starał przekonać sojuszników USA co do słuszności tej decyzji.

To ładnie, powiedziałbym nawet — kulturalnie brzmi — teatr nuklearny, ale społeczeństwo w Europie orientuje się doskonale co się za tym kryje i w 1978 roku dało dobitnie temu wyraz, organizując szerokie akcje protestacyjne. Rządy poszczególnych państw też nie wykazały entuzjazmu, stąd Weinberger na wszelki wypadek używa trybu warunkowego (prawdopodobnie chcielibyśmy skorzystać). Pamiętajmy o jednym — to dopiero sondażowy balonik, ale za nim pójdą dalsze kroki, naciski, perswazje, bo nowa administracja nie może się pogodzić z myślą posiadania nowej broni bez możliwości jej wykorzystania.

Nie od rzeczy będzie dodać, że Weinberger ma w dziedzinie zbrojeń bardzo szerokie plany. Na wspomnianej konferencji wspomniał o systemie przemieszczalnych pocisków balistycznych typu MX (zarzuconych przez poprzednią administrację), potwierdził konieczność wojskowej obecności USA na Bliskim Wschodzie i w Korei Południowej. Wszystko to ma wspólny mianownik — skoro planujemy większe wydatki na zbrojenia trzeba coś wymyślić, jak to nowe uzbrojenie wykorzystać, gdzie je zainstalować. Zapowiedział to kandydat na prezydenta Ronald Reagan, zaś prezydent Reagan nie czekał długo, by te zapowiedzi wprowadzić w życie. Weinberger okazał się po prostu gorliwym realizatorem nakreślonych planów.

Steve McQueen (zmarł w listopadzie ub. roku na raka mając 50 lat) należał do najciekawszych zjawisk aktorskich ostatnich 20 lat. **Posiadał gruntowne wykształcenie aktorskie, co się w Hollywood rzadko zdarza, ale co ważniejsze „twarz" która na długo zapada w pamięci telewidza i kinomana.**

Tak się szczęśliwie złożyło, że kupiliśmy sporo filmów, w których występował: **„Wielką ucieczkę", „Bullitta"** ze słynną sceną pościgu po ulicach San Francisco, „Siedmiu Wspaniałych" czy „Romans z nieznajomym". Może więc polscy importerzy filmów zainteresują się jego ostatnim filmem zatytułowanym „Myśliwy"? Wszedł on właśnie przed kilkoma dniami na ekrany kin paryskich.

Jest to historia samotnika zwalczającego przestępców, z których schwytaniem nie może sobie poradzić policja. Mamy tam znów scenę (sfilmowaną z lotu ptaka) wyścigu między samochodem i traktorem na olbrzymim polu kukurydzianym. A może warto też zakupić dla potrzeb telewizji serial „Wanted — dead or live" („Poszukiwany żywy lub martwy"). Dał on początek karierze Steve McQueena i przedstawia go, tak jak ostatni film, jako samotnika zwalczającego bezprawie.

HENRYK WALENDA

Konsultacje w sprawie reformy emerytur

Jak informuje Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych 6 bm. zostały przeprowadzone w Warszawie wstępne rozmowy z członkami Tymczasowej Krajowej Komisji Koordynacyjnej Rencistów i Emerytów NSZZ „Solidarność". Omawiano założenia „podstawowych kierunków zmian systemu emerytalno-rentowego", opracowanych przez ministerstwo oraz postulaty w sprawie reformy emerytur i rent zgłoszone przez tę komisję. Uzgodniono, że 16 bm. eksperci obu stron przystąpią do opracowania szczegółowych propozycji reformy systemu emerytalno-rentowego na podstawie założeń i zgłoszonych postulatów.

(PAP)

Wywiad A. Haiga

Amerykański sekretarz stanu, Alexander Haig, w wywiadzie opublikowanym na łamach londyńskiego „Sunday Times" z 8 bm. stwierdził, że pragnie utrzymywać ściślejsze stosunki z amerykańskimi sojusznikami.

Dodał on jednak, że spotkania dyplomatyczne na najwyższym szczeblu, które były często organizowane w czasach administracji Cartera powinny odbywać się jedynie w wypadku wyłonienia się wyjątkowych problemów.

ZEBRANIE ŚRODOWISKOWE SDP

Służyć porozumieniu się ludzi

W miniony piątek, 6 bm. odbyło się walne zebranie łódzkiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Przebieg zgromadzenia unaocznił członkom i kandydatom stowarzyszenia zasadniczą zmianę w stylu pracy tej organizacji twórczo-zawodowej. Świadczył o jawności, kolegialności pracy nowego zarządu oddziału i potrzebie ścisłej więzi z kolektywem środowiskowym.

Omawiano m. in. bardzo rozległy zestaw spraw dotyczących sytuacji bytowej dziennikarzy. Należą do nich przeciągające się decyzje związane z przyznaniem redakcjom łódzkich gazet oraz wydawnictwu budynku, który zastąpiłby pozostający w bardzo złym stanie gmach przy ul. Piotrkowskiej 96. Są wśród nich również zdumiewające trudności w przyznaniu telefonów, oczekującym na nie latami, dziennikarzom. Sprawą istotną w tym pakiecie spraw są prace prowadzone, na szczeblu krajowym, nad projektem Układu Zbiorowego Pracy Dziennikarzy. Problemy te zrelacjonowali na zgromadzeniu prezes J. Palka oraz P. Sagan — dyrektor Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa — Książka — Ruch", które działa znów w poprzedniej tradycyjnej strukturze.

Podczas 2-miesięcznej działalności nowy zarząd oddziału w sposób stanowczy starał się trzymać kurs samorządności działania. Niestety, przedstawiono na zebraniu wiele dowodów na to, że partnerzy SDP tych zasad nie zawsze przestrzegają. Świadczą o tym przykłady poważnych ingerencji cenzury w tekstach i audycjach. Przypomniano również, że obsadzanie kierowniczych stanowisk redakcyjnych powinno odbywać się w konsultacji z SDP, zgodnie ze Statutem uchwalonym na Nadzwyczajnym Zjeździe Stowarzyszenia.

W opinii, zarówno środowiska łódzkich dziennikarzy, jak i władz krajowych SDP, opóźnione prace nad nową ustawą dotyczącą kontroli publikacji i widowisk przebiegają niezgodnie z oczekiwaniem społecznym.

Poczytując za swój obowiązek służenia społeczeństwu poprzez pełną i rzetelną informację, Rada Naczelna SDP wystąpiła z listem do współobywateli. Obszerny ten dokument mówi o skutkach regresu w polityce wobec środków masowego przekazu. Kryzys wiarygodności tych środków — uniemożliwia wzajemne porozumienie się społeczeństwa. Dziennikarze partyjni przyjęli wniosek o odczytaniu tego listu na zebraniach POP w redakcjach łódzkich.

W sprawie deformacji systemu informowania społeczeństwa dziennikarze łódzcy podjęli specjalną uchwałę. Oto jej fragmenty:

„W dalszym ciągu ma miejsce manipulowanie informacją wbrew interesom społeczeństwa.

Komisja, powołana przez Zarząd Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich rejestruje ingerencje cenzorskie. Już dziś powiedzieć można, że w wyniku niedawnych ingerencji cenzury ograniczona została w poważnym stopniu publiczna dyskusja. Coraz bardziej obiektywnej informacji dziennikarskiej i ocenom zjawisk społecznych, gospodarczych i politycznych nie sprzyja funkcjonowanie cenzury, działającej w oparciu o przepisy sprzed ponad 30 lat.

Przed kilkoma dniami Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało Radzie Ministrów projekt nowej ustawy o cenzurze. Jego treść w niedostatecznym stopniu przedstawiona została społeczeństwu. Nie zostało z nią zapoznane także środowisko dziennikarskie Łodzi, chociaż nowe prawo o cenzurze stanowić będzie jeden z najistotniejszych warunków wykonywania przez nas odpowiedzialnego zawodu.

Oddział Łódzki SDP stoi na stanowisku, że w interesie społeczeństwa i państwa cenzurowanie prasy, publikacji i widowisk powinno mieć charakter wyjątku od ogólnej zasady jawności życia społecznego, gospodarczego i politycznego.

1 lutego br. Krajowy Związek Delegatów Pracowników Poligrafii NSZZ „Solidarność" podjął uchwałę, której treść odczytana została na naszym zebraniu, a która — spodziewamy się — będzie udostępniona opinii publicznej. Stanowisko zawarte w uchwale poparł NSZZPP przy „Prasowych Zakładach Graficznych RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Łodzi.

My, dziennikarze zrzeszeni w Łódzkim Oddziale SDP w pełni zgadzamy się z motywami akcji związkowych, podjętych przez towarzyszy sztuki drukarskiej. Zdając sobie sprawę z konieczności istnienia cenzury uważamy, że jej działalność oparta być musi na gruncie postanowień porozumienia gdańskiego, które wyraża tzw. społeczny projekt o cenzurze. Nie możemy jednocześnie wyrzec się moralnego prawa i społecznego obowiązku stosowania stałego nacisku dla poszerzania naszych swobod i dla zapobiegania takim interpretacjom litery prawa, które mogłyby zniweczyć nasze ewentualne zdobycze."

W czasie walnego zebrania SDP wybrano rzecznika dyscyplinarnego (Ryszard Klimczak) oraz dwu jego zastępców (Marian Maj i Bogdan Piątkowski). Przedstawiono także sprawozdanie z prac Komisji Interwencyjnej przy ZO SDP, która zajmuje się wyjaśnieniem przyczyn arbitralnych zwolnień dziennikarzy z pracy za niewspółmierne do kary przewinienia.

W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele NSZZ „Solidarność" i NSZZ Pracowników Poligrafii przy Prasowych Zakładach Graficznych w Łodzi.

M. Kr.

Zebranie delegatów MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej

W sobotę odbyło się w „Elcie" zebranie delegatów MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej. Przedmiotem obrad było omówienie negocjacji z rządem i obrad Krajowej Komisji Porozumiewawczej na temat skracania czasu pracy i dostępu „Solidarności" do środków masowego przekazu, co wzbudziło wśród zebranych żywą, krytyczną dyskusję. Powołano również Stały Komitet Strajkowy, w którego skład weszli przedstawiciele kilkunastu dużych zakładów pracy z terenu naszego województwa. Zadaniem komitetu będzie organizacja akcji protestacyjnych, czym dotychczas zajmował się MKZ, nie mogąc w czasie ich trwania prowadzić normalnej działalności związkowej.

Na sobotnim zebraniu przedstawiono też wyniki ankiety poświęconej m. in. możliwości podejmowania akcji strajkowych przez MKZ Ziemi Łódzkiej bez uzgodnienia z KKP. 80 proc. ankietowanych organizacji zakładowych opowiedziało się za uzgadnianiem takich akcji z KKP.

W dalszej części obrad przedstawione zostało stanowisko MKZ w sprawie samorządu robotniczego. Mówi ono, iż przy obecnych zasadach zarządzania gospodarką nie ma warunków na autentyczne działanie samorządów robotniczych. Jeśli zaś ciała takie powstaną, powinny pełnić funkcję organów walczących o rzeczywisty samorząd robotniczy.

Poruszono również problem działalności cenzury, a przedstawiciel komisji zakładowej NSZZ „Solidarność" w RSW „Prasa — Książka — Ruch" odczytał tekst rezolucji popierającej strajkujących studentów w Łodzi oraz wyrażającej protest przeciwko ingerencji cenzury w sprawozdania ze strajku.

Zebranych zapoznano też z nowymi zasadami kolportażu pism wydawanych przez MKZ, a także poinformowano o nowym lokalu „Solidarności" przy ul. Piotrkowskiej 260. Na obrady przybyli też przedstawiciele młodzieży akademickiej, którzy zapoznali związkowców z trudną sytuacją strajkową w łódzkich uczelniach.

Uczestnicy sobotniego zebrania podjęli dwie uchwały. W pierwszej z nich wyrażają sprzeciw wobec trybu podjęcia i treści uchwały Rady Ministrów z 2 lutego. Zdaniem NSZZ „Solidarność", uchwała rządu sprzeczna jest z porozumieniami społecznymi i stanowi kolejne złamanie przez rząd zasady konsultacji społecznej.

Druga z podjętych w sobotę uchwał jest wyrazem protestu wobec zwolnienia z pracy 5 cywilnych pracowników Szpitala MSW w Łodzi za działalność w „Solidarności". Pracownicy ci szykanowani byli — jak czytamy w uchwale — przez kierownictwo szpitala za zorganizowanie i przynależność do komisji zakładowej NSZZ „Solidarność", której uniemożliwia się dalsze działanie. Delegaci MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej kategorycznie żądają zaprzestania szykan, cofnięcie wymówień, umożliwienia normalnej działalności związkowej „Solidarności" na terenie Szpitala MSW.

Istotnym punktem sobotniego zebrania była dyskusja, w której delegaci poruszyli szereg ważnych problemów wewnątrzwiązkowych i społeczno-gospodarczych, w tym także sprawę „Solidarności Wiejskiej".

(ptom)

DELHI

Spotkanie ministrów krajów niezaangażowanych

Ministrowie spraw zagranicznych 90 krajów niezaangażowanych rozpoczynają 9 bm. w Delhi czterodniową konferencję, która będzie najważniejszym spotkaniem państw ruchu od szczytu w Hawanie we wrześniu 1979 roku.

Konferencja delhijska, której obrady otworzyła dziś rano premier Indii Indira Gandhi, nabiera dodatkowego znaczenia z uwagi na wyraźne pogorszenie się sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie oraz wzrost napięć i rozbieżności w obrębie samego ruchu niezaangażowanych.

W przeddzień rozpoczęcia obrad minister spraw zagranicznych kraju — gospodarza P.V. Narasimha Rao wyraził przekonanie, że konferencja zajmie się najważniejszymi problemami światowymi, takimi jak zapewnienie pokoju i sprawiedliwego ładu gospodarczego, a nie spornymi kwestiami szczegółowymi i w ten sposób utrzyma jedność ruchu, który 11 bm. będzie obchodzić 20 rocznicę pierwszej konferencji przywódców państw niezaangażowanych.

Realizacja porozumień w energetyce

7 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie kierownictwa resortu energetyki i energii atomowej oraz tymczasowej Krajowej Komisji Porozumiewawczej Energetyków NSZZ „Solidarność". W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele energetyków całego kraju reprezentujący NSZZ „Solidarność", a także dyrektorzy zjednoczeń i zakładów energetycznych okręgów.

Szczegółowo omówiono stan realizacji porozumień podpisanych w Gdańsku i Katowicach. W rozmowach wyjaśniono wiele problemów dotyczących pracy energetyki, zatrudnienia i płac, transportu i zaopatrzenia materiałowego, spraw socjalno-bytowych załóg energetycznych i wielu innych. W wyniku posiedzenia ustalono dalszą realizację zawartych porozumień, a także uzgodniono kolejne spotkania, które odbywać się będą raz na kwartał. Postanowiono, że w miarę potrzeb zwoływane będą posiedzenia na określone i przygotowane z góry tematy.

(PAP)

Wspólna deklaracja

(Dokończenie ze str. 1)

dniać zasadę globalnej równowagi sił. Warunek ten zakłada także konieczność czujności i dialogu.

2. Umiaru w działaniach politycznych. Umiar ten jest przede wszystkim konieczny w stosunkach między sygnatariuszami Aktu Końcowego konferencji w Helsinkach, która określiła jego zasady. W tym kontekście obaj politycy opowiadają się za tym, by „Polska mogła samodzielnie rozwiązać swe poważne problemy na drodze pokojowej, bez ingerencji z zewnątrz".

3. Równej odpowiedzialności w obliczu wielkich problemów świata, takich jak walka z głodem i nędzą, przywrócenie stabilizacji walutowej i gospodarczej poprzez bardziej umiarkowane ceny ropy naftowej, pokojowe wykorzystanie energii nuklearnej.

Śledztwo przeciwko członkom kierownictwa KPN

Według informacji uzyskanych w Prokuraturze Generalnej, od września 1980 r. prowadzone jest śledztwo przeciwko Robertowi Leszkowi Moczulskiemu oraz grupie związanych z nim osób, należących do tzw. Konfederacji Polski Niepodległej. Z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika że działalność KPN, prowadzona w kraju oraz za granicą zmierza do osłabienia państwa przez wzbudzanie napięć społecznych, które godzą w bezpieczeństwo i porządek publiczny kraju. Metody, jakimi posługuje się KPN: szkalowanie naczelnych organów państwowych, nawoływanie do zerwania sojuszów z ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi, podważanie zasad ustrojowych, mają na celu osłabienie międzynarodowej pozycji Polski, jej potencjału obronnego, socjalistycznego porządku w naszym kraju.

Śledztwo wykazało, że Konfederacja zarówno na etapie organizowania się jak i w toku dalszej działalności, korzystała z pomocy wrogich Polsce zagranicznych ośrodków dywersji i wojny psychologicznej. Założenia programowe KPN zbieżne są z tymi celami, którymi kierują się jawnie dywersyjne i terrorystyczne organizacje zagraniczne; jedną z nich jest „Free Poland" (Wolna Polska), działająca w USA, skupiająca między innymi ludzi skompromitowanych w latach 1939—1945 współpracą z okupantem niemieckim w krajach Europy środkowo-wschodniej. Organizacją tą kieruje Konstanty Zygfryd Hanff, mający w przeszłości obywatelstwo polskie, który w latach II wojny światowej służył w hitlerowskiej armii a następnie wyemigrował za granicę. Istnieją też powiązania KPN z wrogimi socjalistycznej Polsce ośrodkami politycznymi emigracji w Londynie.

Pełnomocnik KPN na RFN, Maciej Pstrąg-Bielański (przeciwko któremu toczy się odrębne śledztwo o działalność wywiadowczą na szkodę PRL) utrzymuje w imieniu tej organizacji bliskie kontakty z antypolskimi siłami rewizjonistycznymi, które w destabilizacji sytuacji w Polsce upatrują możliwości ponownego zaanektowania polskich Ziem Zachodnich.

Realizując swoje cele programowe KPN opracowała i rozpowszechniła w kraju i poza jego granicami takie dokumenty, jak „Platforma wyborcza" projekt konstytucji, który w istocie oparty jest na zasadach antydemokratycznej Konstytucji PR z 1935 r. Działacze KPN, w oparciu o montowane przez nich porozumienie ugrupowań opozycyjnych w kraju, zamierzali też utworzyć tzw. „podziemny rząd". „Rząd" ten miałby m. in. poręczyć wobec zagranicy zadłużenie Polski.

Śledztwo wykazało ponadto, że KPN dąży do osiągnięcia wytyczonych zadań tworząc konspiracyjne struktury o charakterze paramilitarnym. Większość osób tworzących trzon kierowniczy tej organizacji, nie pracuje zarobkowo, utrzymując się m. in. ze środków finansowych pochodzących z zagranicy.

Śledztwo dotyczy konkretnej, antypaństwowej i antypolskiej działalności KPN, która godzi w podstawowe interesy społeczeństwa naszego kraju.

(PAP)

Postęp w rozładowywaniu

(Dokończenie ze str. 1)

„Solidarność". Ich przedmiotem były postulaty zgłaszane przez MKZ NSZZ „Solidarność" do wicepremiera Jerzego Ozdowskiego.

Postulaty te można uszeregować w trzy zasadnicze grupy. Grupa pierwsza — to problemy realizacji porozumień zawartych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Postulaty grupy drugiej dotyczyły spraw personalnych i żądań odwołania ze stanowisk niektórych osób z kadry kierowniczej województwa, a także osoby piastującej stanowisko w naczelnym organie administracji państwowej. Trzecia grupa spraw dotyczyła możliwości poprawy sytuacji w dziedzinie lecznictwa na terenie woj. jeleniogórskiego. Komitet strajkowy propozycji tej nie przyjął. W związku z tym nastąpiła przerwa w negocjacjach.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W klubie „Genojana" w Jeleniej Górze wznowione zostały rozmowy komisji rządowej na czele z wiceministrem administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Janem Jabłońskim, a przedstawicielami zakładowych organizacji NSZZ „Solidarność" woj. jeleniogórskiego.

Obecna jest grupa członków Krajowej Komisji Porozumiewawczej z jej przewodniczącym — Lechem Wałęsą.

(PAP)

Interpelacje poselskie

Na najbliższym posiedzeniu Sejmu członkowie rządu odpowiedzą na szereg interpelacji poselskich — niezależnie od pytań, z jakimi zwrócą się posłowie. Sprawozdawca parlamentarny PAP uzyskał informacje na ten temat:

Pos. Jan Fajęcki zwrócił się m.in. do ministra oświaty i wychowania o wyjaśnienie:

— ostatecznego stanowiska resortu w sprawie realizacji dziesięciolatki,

— systemu szkolnictwa powszechnego, jaki będzie realizowany w ciągu najbliższych lat, tzn. w okresie przejściowym, w którym młodzież różnych roczników będzie się uczyła w dwóch systemach,

— programów, jakie będą obowiązywały w odniesieniu do roczników, które rozpoczęły już nauczanie w nowym systemie, jak też generalnej koncepcji zakończenia edukacji powszechnej przez te roczniki.

Druga interpelacja pos. Fajęckiego dotyczy przewidywanej zmiany przepisów o oszczędzaniu na mieszkaniowych książeczkach oszczędnościowych.

Pos. Lech Grobelny zwraca się w interpelacji do marszałka Sejmu o spowodowanie zainteresowania władz rządowych potrzeba zakończenia budowy elektrociepłowni w Zduńskiej Woli. Budowę tę rozpoczęto w 1976 r., z terminem zakończenia w 1979 r. Aktualny postęp prac nie rokuje jej zakończenia w najbliższych latach. Generalnym wykonawcą elektrociepłowni jest „Energoblok" w Koninie. W obecnej sytuacji, z powodu braku ciepła ograniczają swą produkcję liczne zakłady pracy. Niepokój trudność ogrzania istniejących i nowo budowanych mieszkań, szkół i przedszkoli. Możliwości skutecznej interwencji władz miasta w tej sprawie zostały wyczerpane.

(PAP)

Upraszczanie pisma chińskiego

W Chinach wznowiono ostatnio wysiłki w kierunku upraszczania skomplikowanego pisma ideograficznego i przystosowywania go do wymogów współczesnej techniki. Ostatnio podano w Pekinie że komisja ekspertów opracowała projekt uproszczonych form dalszych 400 hieroglifów. Komisja ta działająca z przerwami do końca lat pięćdziesiątych przeforsowała już uproszczone formy ponad 2200 najczęściej używanych znaków pisma co ułatwiło wielu dotychczasowym analfabetom ich opanowanie.

Uwolnienie amerykańskiej dziennikarki

Jak informuje agencja Reutera, amerykańska dziennikarka Cynthia Dwyer, która stanęła przed irańskim sądem rewolucyjnym oskarżona o szpiegostwo, zostanie deportowana z tego kraju.

Ogłaszając wyrok 9 miesięcy więzienia sąd postanowił zaliczyć jej na poczet wymierzonej kary okres 280 dni dotychczasowego aresztu. C. Dwyer została zatrzymana przez władze irańskie 5 maja ubiegłego roku, 11 dni po nieudanej akcji podjętej przez Stany Zjednoczone i mającej doprowadzić do uwolnienia 52 zakładników. Uważa się, że amerykańska dziennikarka opuści Iran już w poniedziałek.

Fałszerze banknotów za kratkami

Przed Sądem Wojewódzkim w Opolu znalazła epilog sprawa o fałszowanie banknotów Z 200-złotowych przerabiane były one na 2-tysięczne — poprzez dodawanie zera. Zera zaś były wycinane z banknotów 200-złotowych.

Ofiarą fałszerzy padali obcokrajowcy, wdający się w nielegalne transakcje walutami.

Sąd skazał Dariusza Krawca na 4 lata pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 60 tys. zł. Zaś Zbigniewa Budzyńskiego na 5 lat oraz grzywnę 80 tys. zł. Obaj pochodzą ze Szczecina. Opole było tylko jednym z miast w którym dokonywali przestępczych machinacji w czasie swego „tournee" po kraju.

(PAP)

Antypaństwowa działalność KSS-KOR

Jak dowiaduje się PAP organa ścigania prowadzą śledztwo w związku z działalnością grupy występującej pod nazwą „Komitet Samoobrony Społecznej — KOR".

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że grupa ta prowadzi działalność antypaństwową wymierzoną przeciwko konstytucyjnemu ustrojowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przeciwko jej sojusznikom.

Zebrane w śledztwie dowody wskazują, że organizacja ta podważając zasady ustrojowe PRL zmierza do wywołania niepokojów społecznych oraz destrukcyjnie oddziałuje na porządek państwowy i sytuację ekonomiczną kraju.

Działaczom „KSS-KOR" udzielają pomocy zagraniczne ośrodki dywersji politycznej, które dostarczają środków technicznych i finansowych oraz wspierają propagandowo antysocjalistyczną działalność tej organizacji.

Śledztwo trwa.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

6 lutego, piątek

▼ Przy zbiegu ulic Żeromskiego — Mickiewicza kierowca „Jelcza" z MPO Jan S. uderzył w tył „Nysy" której pasażerka doznała lekkich obrażeń. Straty przekraczają 20 tys. zł.

▼ 13.10. Na skrzyżowaniu al. Włókniarzy z ul. Pojezierską jadący „Fiatem" Ireneusz P. uderzył w tył „Syreny". Pasażerkę „Syreny" z urazami głowy przewieziono do szpitala. Straty oceniono na ok. 10 tys. zł.

▼ 15.45. Przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Promińskiego kierujący „Fiatem" LDE 9341 Zbigniew K. wjechał na skrzyżowaniu przy czerwonym świetle i zderzył się z „Syreną". W wyniku zderzenia kierowca doznał lekkich obrażeń, a straty przekraczają 5 tys. zł.

▼ 18.15. W Ksawerowie na ul. Łódzkiej Henryk S. wbiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód osobowy. Pieszego przewieziono do szpitala.

▼ Godz. 18.55. Na ulicy Zachodniej 109 Stanisław M. lat 45, wbiegł na przejście dla pieszych przy czerwonym świetle i potrącony został przez autobus MPK. Pieszy po przewiezieniu do szpitala zmarł.

▼ 22.50. W Głownie na ul. Bielawskiej Józef H. zatoczył się na jezdnię i potrącony został przez samochód. Mężczyzna doznał złamania nogi i przebywa w szpitalu.

7 lutego, sobota

▼ 14.00. Na ul. Zjazdowej nieznany samochód „Fiat" potrącił w nieznanych okolicznościach Zdzisława K. Świadkowie proszeni są do WKRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

▼ 19.20. Na ul. Armii Czerwonej 89 Włodzimierz R. wszedł nieostrożnie na jezdnię gdzie potrącony został przez samochód. Pieszy doznał złamania nogi i przebywa w szpitalu.

8 lutego, niedziela

▼ 12.40. Na skrzyżowaniu ulic Armii Czerwonej i Promińskiego kierujący „Fiatem" KTA 2319 Marian W. spowodował zderzenie z tramwajem. Niefortunny kierowca przebywa w szpitalu a jego pasażerce pomocy udzielono w SPR. Straty przekraczają 10 tys. zł.

▼ 14.50. Przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Promińskiego „Opel" LDH 6761 uderzył w tył „Fiata". Tym razem straty przekroczyły 4 tys. zł.

▼ Świadkowie potrącenia pieszego przez sanitarkę w dniu 5. II. br. o godz. 21.20 w Zgierzu na ul. Rewolucji 1905 roku przy ul. Powstańców Śląskich proszeni są do WKRD MO w Łodzi.

▼ Świadkowie oraz kierowca samochodu ciężarowego, który w dniu 5 bm. o godz. 18.05 w Konstantynowie na ul. Słowackiego potrącił kobietę proszeni są do WKRD MO w Łodzi.

(kl)

Koledze

MIECZYSŁAWOWI ANTOSIKOWI

wyrazy głębokiego, serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY ze STUDIUM JĘZYKA POLSKIEGO dla CUDZOZIEMCÓW

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz były pracownik

mgr inż. TADEUSZ BROZI

zasłużony pracownik gospodarki terenowej i ochrony środowiska, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego.

W Zmarłym tracimy Człowieka wielkiego serca powszechnie szanowanego, działacza partyjnego i wspaniałego Kolegę.

Wyrazy współczucia Żonie i najbliższej Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w ŁODZI

W dniu 3 lutego 1981 roku zmarł

STANISŁAW TALACH

współzałożyciel Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą w Łodzi, długoletni zasłużony i ofiarny działacz społeczny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką za Zasługi w Walce z Gruźlicą oraz innymi odznaczeniami państwowymi i społecznymi.

Pozostanie w pamięci jako Człowiek szlachetny i wielkiego serca.

Składamy serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie:

SPOŁECZNY KOMITET WALKI z GRUŹLICĄ i CHOROBAMI PŁUC w ŁODZI

Długa droga do porozumienia

Studenci nadal dyskutują z ministrem

Sobota była siódmym dniem rozmów jakie Międzyuczelniana Komisja Porozumiewawcza prowadzi z Komisją Międzyresortową pod przewodnictwem ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — Janusza Górskiego. I tym razem nie doszło do sfinalizowania długich negocjacji. Cztery punkty w grupie zagadnień tzw. studenckich są nadal sporne. Ale w sobotę nie podejmowano kolejnych dyskusji nad postulatami — dotyczącymi wojska, przedmiotów humanizujących, praktyk robotniczych i nauki języków obcych — bowiem przedstawione na piśmie stanowisko Senatu UŁ przynosi sugestie, które mogą w wymienionych kwestiach okazać się istotne.

Wczorajszy dzień obie strony przeznaczyły więc na przeanalizowanie dyskusji prowadzonej podczas obrad Senatu. Minister poinformował, że ich treść zostanie przedstawiona w innych ośrodkach akademickich. Tak więc wspomniane wyżej zagadnienia wrócą raz jeszcze.

W sobotę, do późnych godzin, toczyły się rozmowy na temat postulatów ogólnospołecznych. Między innymi wiele czasu poświęcono kwestii uwolnienia więźniów politycznych. Falę emocji wywołała także dyskusja nad cenzurą. Mnożą się komplikacje związane z formułowaniem zapisu wynegocjowanych stanowisk. W wielu przypadkach studenci starają się nakłonić ministra do wyrażenie poparcia ich postulatów.

Rozmowy trwają więc długo i stają się okazją do licznych wystąpień. Choroba jednego z dwu głównych doradców prawnych MKP także, jak dało się to odczuć, skomplikowała przebieg rozmów.

Tymczasem podpisanie porozumienia odwleka się i niepokoi. Trudno nie zaznaczyć, że w kwestiach ogólnospołecznych łatwiej byłoby precyzować stanowisko do protokołu gdyby strony uwzględniły swoje prawa do określenia postaw. **„Proszę, żebyśmy nie próbowali się do końca przekonać** — mówił J. Górski. **Stariy się tu inne spojrzenia na świat, przekonania (...) Próbujmy dojść do porozumienia, ale nie bójmy się protokołu rozbieżności".**

MKP kończąc sobotnie negocjacje wyraziła zaniepokojenie stanem i sposobem prowadzenia rozmów przez Komisję Międzyresortową.

Studenci żądają gwarancji. Chcą mieć pewność, że ich strajk przyniesie konkretne efekty. Ale intencje i nadzieje na razie nie zmieniają sytuacji. Zaniepokojenie długim strajkiem przynosi kolejne deklaracje i oświadczenia. Obie komisje zapoznano m. in. z treścią listu jaki z inicjatywy obywatelskiej został przedłożony posłowi na Sejm prof. M. Serwińskiemu.

List podpisany przez 24 pracowników głównie Politechniki, ale także m. in. UŁ i AM zawiera prośbę o przedstawienie postulatów komisjom sejmowym: nauki i szkolnictwa wyższego, oraz obronności. **„Wzywamy te komisje aby w trybie nagłym zajęły stanowiska w sprawie postulatów studenckich i podjęły działania na rzecz zwiększenia efektywności negocjacji".**

Dziś, o godz. 16, po przedstawieniu przez Komisję Międzyresortową pełnomocnictw na piśmie (takie jest żądanie MKP), obrady będą kontynuowane. (rs)

Kiedy papier z Kwidzynia?

W Kwidzynie gotowych jest już wiele obiektów. Celulozownia miała ruszyć już w ubiegłym roku Może ruszy w obecnym roku?! Co do papierni z pewnością potrwa to jeszcze kilka lat.

W bałaganie, jaki powstał wokół kwidzyńskich zakładów, trudno się w tej chwili rozeznać. Budowa ta jest przykładem sposobu zarządzania naszą gospodarką w ostatnich latach, przykładem podejmowania błędnych decyzji. Realizacja tej inwestycji na podstawie projektu kanadyjskiego, dostawy maszyn i urządzeń z drugiego obszaru płatniczego miały być gwarancją na szybką budowę. A pierwotnie planowano zbudowanie tego zakładu na podstawie polskiej dokumentacji i z dużym udziałem krajowego wyposażenia. Zdjęcia CAF — Janusz Uklejewski

„Solidarność" o kinomatografii

Organizacja, produkcja i rozpowszechnianie to najogólniej sprawy, które po raz kolejny rozważała Krajowa Komisja Pracowników Filmu NSZZ „Solidarność" której przewodniczy Jacek Obrąpalski. W dniach 6—8 bm. w Wytwórni Filmów Fabularnych spotkali się przedstawiciele 44 instytucji wchodzących w skład komisji by ustalić poglądy i działania dotyczące funkcjonowania polskiej kinematografii Już wcześniej podczas spotkania w Jastrzębiej Górze, sformułowano zakres spraw wobec których potrzebne jest nie tylko działanie pracowników, ale także stanowisko i decyzje władz kinematografii Dlatego spotkanie z wiceministrem kultury i sztuki Eugeniuszem Mielcarkiem było jedną z istotnych części obrad, przynosiło bowiem rodzaj rozliczenia z podjętych działań.

Wśród wielu poruszanych zagadnień mówiono o finansowaniu kultury, polityce repertuarowej, bazie dla filmu, weryfikacji kadr. M. in. podjęto sprawę obsadzania stanowisk kierowników zespołów filmowych. Ten temat, w imieniu Stowarzyszenia Filmowców Polskich, wnikliwie przedstawiła Agnieszka Holland. Każda z zasygnalizowanych tu spraw skłania do niezbyt optymistycznych refleksji. Wspomnę więc tylko, że najbardziej interesujący widzów, repertuar kin nie zapowiada niczego pomyślnego. Jak wynika z najbliższych prognoz trudno liczyć na światowe szlagiery. Kasowe pozycje zagraniczne to m. in., a raczej głównie, filmy o superpotworach.

Dyskusja w gronie ludzi na co dzień pracujących w branży filmowej przyniosła wiele istotnych spostrzeżeń i wniosków, które z myślą o odbiorcy i kulturze filmowej nie mogą być odkładane. (rs)

Stanowisko Senatu UŁ

Senat Uniwersytetu Łódzkiego obejmujący przedstawicieli wszystkich środowisk społeczności akademickiej, zwraca się do Komisji Międzyresortowej i Międzyuczelnianej Komisji Porozumiewawczej o przyspieszenie prowadzonych rozmów.

Senat uważa, że sprawy dotyczące szkolenia wojskowego powinny być rozwiązane w najbliższym czasie przez kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, z uwzględnieniem postulowanych przez studentów, możliwych do wprowadzenia zmian i ułatwień dla młodzieży.

Senat stoi na stanowisku, że pożądany — ze względów wychowawczych — kontakt studentów z pracą fizyczną powinien być realizowany na innej drodze niż obowiązkowe praktyki robotnicze — i, że przy wyborze przedmiotów humanizujących i lektoratów z języków obcych udział Senatu, Rad Wydziału i Instytutów kierunkowych, w których uczestniczą studenci, powinien być decydujący — zgodnie z zasadą ustalania przez nie planów i programów studiów.

Senat wyraża nadzieję, że uczestnicy prowadzonych rozmów, uznając wspólne wartości, doprowadzą do szybkiego porozumienia i zakończenia strajku.

Senat UŁ ponownie zgłasza gotowość nauczycieli akademickich do uczestnictwa i pomocy w prowadzonych rozmowach pomiędzy Komisją Międzyresortową a Międzyuczelnianą Komisją Porozumiewawczą.

Senat przekazuje do wykorzystania załączone materiały z posiedzenia w dniu 7.2.81 r.

„Ja nie mam co na siebie włożyć" — podśpiewywały przed laty nasze babcie, usiłując w ten dyplomatyczny sposób skłonić naszych dziadków do otworzenia portfela i uzupełnienia kolekcji odzień wiszących w szafie. Nie przypuszczały, że ta ironiczna i w gruncie rzeczy wykpiwająca nieco słabość pań do nadmiernego gromadzenia ubiorów piosenka kilkadziesiąt lat później nie tylko nie straci na aktualności, ale i zyska na celności sformułowań. Ustawiony ilościowo i wartościowo, przemysł odzieżowy w pogoni za zyskiem zapomniał bowiem o rzeczy podstawowej — o wykonywaniu swej produkcji zgodnie z wymogami aktualnej mody, bez czego — wydawać by się mogło — nie powinien egzystować. Cóż, jak się w ciągu ostatnich lat okazało, wiele rzeczy — biorąc na przysłowiowy zdrowy rozum — niemożliwych, jakoś tam egzystowało. Sprawdzał się więc i rynek producenta, dyktującego zgodnie ze swoją wolą i możliwościami to, co klient ma kupować, a — pozbawiony możliwości wyboru, nie mówiąc już o jakimkolwiek wpływie na produkcję — handel, w tej kłócącej się ze zdrowym rozsądkiem transakcji pośredniczył.

UBRANIE DLA MILIONÓW

Trudno mnożyć — trzeba dzielić

Sytuacja jest więc taka, że — co usłyszałem ostatnio z ust pewnego handlowca — gdyby nawet cały przemysł odzieżowy zaprzestał produkcji, to i tak jeszcze przez jakieś trzy lata mężczyźni przychodziliby do pracy w koszulach i garniturach, a kobiety w sukienkach. Ogólnie bowiem w kołach tych uważa się, że — może poza niektórymi asortymentami (takimi, jak np. buty — naród nasz jest wystarczająco odziany. Wstydliwie natomiast przyznaje się po cichu, że rzeczywiście z tą jakością bywa różnie i że nie zawsze w sklepach czy magazynach jest akurat to, czego klient poszukuje. Stwierdzam tu z całą odpowiedzialnością, że na ogół zawsze kupić można to, czego się nie chce, a co niestety handel oferuje I taka jest prawda, która daje się potwierdzić, gdy wchodzimy do pierwszego lepszego sklepu z odzieżą.

Rzecz jasna, w naszej aktualnej sytuacji trudno byłoby rokować w najbliższym czasie przeistoczenie się rynku producenta w rynek konsumenta. Niemniej słynna uchwała Rady Ministrów nr 118, zwana małą reformą gospodarczą, w sposób wyraźny sygnalizuje zasadę swobodnego wyboru dostawcy i odbiorcy, co niewątpliwie — przy normalnie działającym rynku — przyniosłoby oczekiwane przez klientów efekty, a handel wreszcie mógłby zakupywać towary u tego wytwórcy, który oprócz pożądanej ilości zagwarantuje i wysoką jakość oferowanego produktu. I tak — miejmy nadzieję — kiedyś będzie. Póki co, zastanówmy się, jak w obecnej sytuacji gospodarczej kraju owa Uchwała nr 118 w jednej tylko branży — odzieżowej — może działać.

Zacznijmy od przedsiębiorstw Wszystkie, a więc i odzieżowe będą teraz bardziej niż kiedykolwiek dążyły do uzyskiwania jak najlepszych wyników ekonomicznych, co spowodować może zaniechanie, bądź ograniczenie produkcji wyrobów o dużej zawartości surowca i niskich cenach zbytu, eliminowanie towarów objętych dotacjami (artykuły niemowlęce, dziecięce, tkaniny lniane itp.), wycofywanie się z wytwarzania wyrobów pracochłonnych i energochłonnych. Ponadto rodzi się niebezpieczeństwo nasycania towarami głównie rejonu (województwa) znajdującego się wokół danego przedsiębiorstwa, za czym przemawiają oszczędności transportowe. W tej sytuacji może się okazać, że ręczniki frotte, które z racji zawartych w niektórych układach zbiorowych przepisów powinny być dostarczane pracownikom w różnych rejonach kraju, będą do nabycia głównie w województwie sieradzkim bo akurat w Zduńskiej Woli się je produkuje. Zresztą, reforma administracyjna kraju, a co za tym idzie i handlu wewnętrznego, wprowadziła sporo kłopotów, jeżeli chodzi o bazę magazynową. Kiedyś 17 województw posiadało duże i odpowiednio przystosowane magazyny, np. odzieży Teraz magazynów tych jest znacznie więcej, każde z 49 wojewódzkich przedsiębiorstw handlu wewnętrznego kieruje zamówienia do swoich magazynów samochody z odzieżą kursują po całej Polsce. Dlatego naturalne będą tendencje zaopatrywania rejonów położonych najbliżej zakładu, bo przecież produkcję i tak się sprzeda, a zaoszczędzi się na kosztach transportu.

W tej sytuacji, co jest już teraz odczuwalne, Łódź ma najlepsze zaopatrzenie w wyroby przemysłu lekkiego. Warszawa — spożywczego itd. Niemniej w butach musi chodzić zarówno mieszkaniec Suwałk, jak i Legnicy, a to że ich więcej jest np. w Nowym Targu, nie powinno mieć wpływu na występowanie braków w innych częściach kraju, a roczne braki obuwia sięgają już kilku milionów par. A więc jeżeli nie można w normalnych ilościach mnożyć niektórych brakujących stale na rynku asortymentów, trzeba je będzie po prostu dzielić centralnie, mając na uwadze równomierne zaopatrzenie całego kraju.

Jeśli chodzi o odzież, jak dotychczas podjęto decyzje o centralnym rozdziale bielizny bawełnianej, butów skórzanych, gumowych, i z tworzyw sztucznych, tkanin pieluszkowych i pieluszek, tkanin ręcznikowych i ręczników, rękawiczek, odzieży i obuwia dla niemowląt i dzieci. Uznano je za towary o podstawowym znaczeniu społecznym, które powinny być objęte zasadą równomiernego terytorialnego rozmieszczenia. Ponadto handel postuluje zasadą tą objąć inne artykuły, których niedobór szacowany jest na ok. 40 proc. w stosunku do zapotrzebowania. Są to: dywany i chodniki, wyroby futrzarskie i odzież skórzana, włóczka, firanki, tkaniny lniane.

Nieprędko więc będziemy mogli zrezygnować z reglamentacji co atrakcyjniejszych wyrobów. Przewiduje ją też projekt „Podstawowych założeń reformy gospodarczej", który w punkcie 55 wyraźnie stwierdza: „W najbliższych latach, tak długo jak długo utrzymywać się będą niedobory towarów na rynku. MHWiU powinno stosować reglamentację centralną tego rynku. Głównym instrumentem regulowania sytuacji rynkowej powinny być zamówienia i umowy. Ministerstwo to powinno ustalać listę grup towarowych objętych centralizacją zakupu. W miarę osiągania równowagi należy zdecydowanie ograniczać system rozdzielnictwa".

Wszystko zależeć teraz będzie od tempa naszej pracy. Jej normalność pozwoli nam na odejście od nienormalnej sytuacji rynkowej

M. STOLARSKI

ŚRÓDMIEŚCIE — WSPÓLNA TROSKA

Śródmieście jest dzielnicą Łodzi, która charakteryzuje się gęstą i starą zabudową na stosunkowo niewielkiej powierzchni. I chociaż budowa nowych dzielnic odciąża nieco centrum miasta, Śródmieście nadal stanowi teren, gdzie krzyżują się niemal wszystkie szlaki komunikacyjne, gdzie w dużym skupieniu funkcjonują placówki handlowe, usługowe i kulturalne, gdzie roi się od wszelakich biur i urzędów.

Niedawno odbyło się spotkanie prezydiów wszystkich stałych komisji Dzielnicowej Rady Narodowej Śródmieścia z łódzkimi dziennikarzami, na którym radni przedstawili problemy mieszkańców dzielnicy. A oto niektóre z omawianych spraw.

Stan techniczny budynków mieszkalnych Śródmieścia już od dawna budzi poważne zastrzeżenia. Wiele domów wymaga generalnego remontu, a naprawy bieżące, to stały temat rozmów Komisji Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Terenowej DRN z przedstawicielami samorządów mieszkańców. W starym budownictwie mieszka jeszcze wiele tysięcy ludzi, często w bardzo uciążliwych warunkach, związanych z niedostatkami sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i cieplnej Proponowano do tej pory rozwiązania w układzie inwestor — wykonawca — samorząd mieszkańców, z jakimi występowali radni. Nie przyniosły one widocznej poprawy. Stare budynki po prostu sypią się, a prace remontowe stają się coraz trudniejsze.

W początkach lat siedemdziesiątych urzeczywistniły się plany o przestrzennej przebudowie centrum Łodzi. Zatwierdzony został szczegółowy projekt rozbudowy i modernizacji Śródmieścia Plany architektów i urbanistów zapowiadały ogromne zmiany. Radni proponowali, by prowadzić prace stopniowo, a inwestycje koncentrować na określonym terenie aż do końca Okazało się, że plany i harmonogram robót modernizacyjnych nie wytrzymały konfrontacji z możliwościami i mocami przerobowymi Na planowanych 9 kwartałów, tylko trzy w pełni zmodernizowano, a prace zostały rozproszone.

Poza tym planiści, rysując wizje przestrzenne, jakby zapomnieli o tym, co pod ziemią — o całej sieci ciepłowniczo-wodociągowo-kanalizacyjnej Mieszkańców dzielnicy cieszy piękna Trasa W-Z, okazałe budowle „Manhattanu" ale budzi ich niepokój kwestia: czy nie trzeba będzie jeszcze raz zajrzeć pod ziemię dla przebudowy infrastruktury?

Trwa zatem proces modernizacji centrum miasta, ginie wiele starych kamienic, ale dawna zabudowa wymaga ciągłych remontów i napraw. Zdaniem radnych, obraz Śródmieścia jeszcze długo będzie kształtowany przez te dwa uzupełniające się czynniki, które drażą wiele niedomagań.

CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE

W Łodzi funkcję handlowo-usługowego centrum spełniają od dawna ulica Piotrkowska i jej okolice. Radni DRN — Śródmieście mają sporo zastrzeżeń w tej materii. Wiele pawilonów handlowych wymaga remontu, w innych prace remontowe ciągną się latami. Propozycje radnych idą w kierunku przystosowania lokali na pierwszych piętrach i w piwnicach domów przy Piotrkowskiej na sklepy, magazyny i punkty usługowe Powstałyby dzięki temu ciągi handlowe, usługowe lub gastronomiczne, których praca musiałaby podlegać stałej kontroli społecznej.

Mieszkańcy Śródmieścia mają wiele obiekcji, gdy chodzi o uruchamianie i funkcjonowanie lokali gastronomicznych. Wybryki podchmielonych chuliganów i dewastacja mienia, to stały temat do interwencji radnych, których kompetencje nie zawsze pozwalają na rozwiązanie różnych „wstydliwych" spraw, jak chociażby problem pokątnej sprzedaży alkoholu w rejonie ulic Wschodniej i Włókienniczej. Kwestię tę — zdaniem Aleksandra Krasnopolskiego, wiceprzewodniczącego Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego — mogłyby rozwiązać nocne sklepy z alkoholem, ale to wywołuje oburzenie wielu ludzi, którzy z drugiej strony po cichu aprobują istniejącą sytuację.

Zatem, aby rejon ulicy Piotrkowskiej mógł stanowić okazałą wizytówkę miasta i pełnić funkcję handlowo-usługowego city, potrzeba jeszcze wielu działań związanych z jednej strony z kosmetyką pawilonów sklepowych i gastronomicznych, a z drugiej z zapewnieniem pełnego bezpieczeństwa mieszkańcom dzielnicy Pozostaje jeszcze sprawa całego kompleksu placówek kulturalnych, które obecnie nie działają na pełnych obrotach i dysponują niewielkimi środkami, pozwalającymi np. na zaspokojenie potrzeb mieszkańców Łodzi tylko w jedną wolną sobotę w miesiącu. W reprezentacyjnej dzielnicy życie kulturalne musi się przecież toczyć na pełnych obrotach.

— W ostatnich latach zlikwidowanych zostało na terenie Śródmieścia 14 szkół, a więc ponad połowa — stwierdziła podczas spotkania Barbara Mielnik, przewodnicząca Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury DRN. — Był okres niżu demograficznego, kiedy podejmowano te decyzje, ale obecnie praca w kilku szkołach dzielnicy biegnie na dwie zmiany. W miejsce zlikwidowanych placówek powstały nowe, ale już w innych dzielnicach. Pozostałe szkoły są w opłakanym stanie technicznym (np. Szkoła Podstawowa nr 1 przy ul. Sterlinga) i wymagają remontu. W takich warunkach trudno bez troski mówić o oświacie, a jeszcze trudniej o wychowaniu. Liczba dzieci w Śródmieściu już teraz zaczyna wzrastać, o czym świadczy deficyt około 500 miejsc w przedszkolach. Co będzie za kilka lat? Radni narzekają na pochopne decyzje Wydziału Oświaty i nieżyciowe przepisy, które doprowadzają czasem do sytuacji bez wyjścia.

Na potrzeby lokalowe i remontowe narzekają również pracownicy służby zdrowia. Obok od dawna wałkowanego tematu braku łóżek szpitalnych, daje się zauważyć proces zupełnej dezintegracji w lecznictwie otwartym (przychodnie, spółdzielnie lekarskie) oraz szpitalnym.

• • •

To tylko wybrane problemy, z jakimi na co dzień borykają się radni dzielnicy Śródmieście Okazuje się, że reprezentacyjna dzielnica Łodzi nękana jest wieloma brakami i potrzebami, z którymi przedstawiciele społeczeństwa nie zawsze mogą dać sobie radę. Wpływają na to głównie nie w pełni określone kompetencje radnych i różne nieporozumienia z instytucjami wykonawczymi. Wychodzi więc na to, że Rada Narodowa, która dobrze współdziała z samorządami mieszkańców, staje się bezradna w kontakcie z urzędniczym biurkiem. I chociaż ostatnio wiele zmieniło się na dobre w relacji obywatel — urząd, to jednak nierzadko wygląda tak, jakby administracja wszelkimi sposobami broniła się przed „natręctwem" i „agresywnością" samorządów mieszkańców. A dodajmy, że dzisiejszy samorząd mieszkańców, to samorząd ludzi starych, którzy z poświęceniem działają społecznie, ale nie mają sił i środków na to, by zastępować różne instytucje w ich obowiązkach.

Tematy tu poruszane są nam doskonale znane na co dzień, ale większość z nich nadal czeka na realizację i to właśnie stanowi troskę radnych Śródmieścia — przedstawicieli ponad 100-tysięcznej rzeszy mieszkańców tej dzielnicy.

P. SKIBICKI

Informacja o realizacji ustaleń protokołu porozumienia zawartego przez Komisję Rządową i Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w dniu 3 września 1980 roku w Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy"

(Stan na dzień 5.II.1981 r.)

1. USTALENIE:

Ustalono, że zapewnione jest pełne bezpieczeństwo strajkujących i ich przedstawicieli zgrupowanych w zakładowych komitetach strajkowych oraz Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym. Ustalenie będzie obowiązywać tak w chwili obecnej, jak i w przyszłości przez odpowiednie organa państwowe i zakłady pracy. Zabrania się stosowania szykan mających pozory legalności — dotyczy to też rodzin wyżej wymienionych. W przypadku nieprzestrzegania powyższego ustalenia sprawy te będą rozpatrywane przez komisję mieszaną powołaną w postanowieniach końcowych. Po rozwiązaniu komisji mieszanej funkcję ochrony praw strajkujących przejmą nowe władze związków zawodowych.

REALIZACJA:

Porozumienie jest w pełni przestrzegane. W stosunku do osób strajkujących, ich rodzin jak i do przedstawicieli załóg wybranych do komitetów strajkowych nie stosowano żadnych sankcji.

2. USTALENIE:

Ustalono podnoszenie zarobków w ścisłej relacji ze wzrostem kosztów utrzymania z rozpoczęciem realizacji w IV kwartale 1980 r.

REALIZACJA:

Zgodnie z Uchwałą nr 81/80 Rady Ministrów dokonano z dniem 1 października 1980 r. podwyżki płac wszystkich podstawowych grup pracowniczych resortu górnictwa. Z dniem 1 listopada 1980 r. wprowadzono podwyżki płac dla pozostałych grup pracowniczych resortu górnictwa tj. w biurach projektów, przedsiębiorstwie handlu zagranicznego Kopex i w centrali ministerstwa. Podwyżki płac w resorcie górnictwa dokonano w ramach ogólnokrajowej regulacji płac przeprowadzonej w 1980 roku W skali kraju objęto podwyżkami płac 12 mln pracowników gospodarki uspołecznionej.

Jednocześnie rząd opracował projekt zasad rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania dla pracowników, emerytów i rencistów oraz stypendystów, który został już przedstawiony do konsultacji związkom zawodowym.

3. USTALENIE:

Uzgodniono realizację postulatu wypłat wszystkich premii, zgodnie z ich przeznaczeniem i regulaminem premiowania.

REALIZACJA:

Z dniem 1.X.1980 r. wypłaty wszelkich premii są realizowane w resorcie górnictwa zgodnie z przeznaczeniem i odpowiednimi regulaminami.

4. USTALENIE:

Ustalono wprowadzić jednolite świadczenia rodzinne dla wszystkich ludzi pracy w PRL posiadających rodziny. Chodzi o podwyżkę wyrównującą do wysokości pobieranych w wojsku i milicji.

REALIZACJA:

Realizując postanowienia porozumień (Gdańskie, Szczecińskie, Jastrzębskie) w dniu 6. IX. 1980 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o podwyższeniu z dniem 1. I.1981 roku zasiłków rodzinnych w rodzinach pracowniczych o dochodach na osobę do 2000 zł miesięcznie. Podjęta przez Radę Ministrów uchwała stanowi pierwszy etap reformy zasiłków rodzinnych. Kolejne regulacje, których zakończenie przewiduje się na rok 1983 zmierzać będą w kierunku ujednolicenia wysokości zasiłków rodzinnych dla wszystkich grup społeczno-zawodowych.

Propozycje w tej sprawie zostały w dniu 9 stycznia 1981 roku przesłane do Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność" oraz do Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych.

5. USTALENIE:

Uzgodniono, że zostanie wyznaczony pułap płac maksymalnych i minimalnych z terminem realizacji od 1 stycznia 1981 roku.

REALIZACJA:

Problem osób najniżej zarabiających stanowi przedmiot szczególnego zainteresowania rządu. W wyniku realizacji Uchwały Rady Ministrów nr 81/80 podniesiono płace minimalne do kwoty 2.400 zł oraz odpowiednio płace w grupach przylegających do płacy najniższej.

Jednocześnie rząd przygotowuje założenia kompleksowej modyfikacji systemu płac w gospodarce narodowej, który m. in. regulować będzie problematykę płac najniższych i maksymalnych. Założenia przed wprowadzeniem ich w życie przedstawione będą do konsultacji związkom zawodowym.

6. USTALENIE:

Przyjęto zasadę bezwzględnego przestrzegania dyscypliny wypłacania wszelkich dodatków związanych z warunkami pracy oraz przyznania dodatków na odpowiednich stanowiskach z tytułu szkodliwości pracy w zakładach przeróbczych z terminem realizacji od 1. X.1980 r. (z wyrównaniem za miesiąc wrzesień).

REALIZACJA:

We wrześniu 1980 r. komisje zakładowe przeanalizowały stanowiska pracy w zakładach przeróbczych pod kątem szkodliwości dla zdrowia. Osobom zatrudnionym na stanowiskach pracy uznanych za szkodliwe dla zdrowia. przyznano dodatki płacowe z tytułu szkodliwości pracy. Dodatki te są wypłacane od 1 września 1980 r.

7. USTALENIE:

Przyjęto, aby dodatek stabilizacyjny wypłacany dla pracowników nowo przyjętych był przedłużony na taki okres i w takiej wysokości, aby wyrównać go przez wzrost wynagrodzeń z tytułu Karty Górnika. Równocześnie przyjmuje się do realizacji postulat zwiększenia procentowego wymiaru wynagrodzenia z Karty Górnika dla pracowników o stażu pracy od 15 lat wzwyż, w terminie realizacji do 31.X.1981 r.

REALIZACJA:

Projekt wprowadzenia dodatku stabilizacyjnego został uzgodniony na posiedzeniu komisji mieszanej w dniu 20 stycznia 1981 r. Ustalono, że dodatek stabilizacyjny będzie wypłacany w okresie pierwszych 5 lat pracy to jest do czasu zrównania wynagrodzeń z tytułu Karty Górnika. Wprowadzenie zwiększonego procentu wymiaru wynagrodzenia z tytułu Karty Górnika dla pracowników o stażu pracy powyżej 15 lat, jest w trakcie przygotowywania w ramach prac nad uproszczeniem systemu płac w górnictwie węglowym. Resort górnictwa przedstawi projekt systemu płacowego do konsultacji załogom podległych zakładów.

8. USTALENIE:

Ustalono zasadę, że za dni strajku dla pracowników w nim uczestniczących zapłatą będzie dniówka wg osobistego zaszeregowania i nieutracenie wszelkich przywilejów.

REALIZACJA:

Za dni strajku załogi otrzymały wynagrodzenie zgodnie z podpisanym porozumieniem, to jest zgodnie z dniówką osobistego zaszeregowania z równoczesnym utrzymaniem należnych przywilejów.

Do czasu uchwalenia przez Sejm ustawy o związkach zawodowych od dnia 5 lutego 1981 r. obowiązują przejściowo przepisy Uchwały nr 21/81 Rady Ministrów regulującej sprawy świadczeń pieniężnych dla pracowników, którzy utracili prawo do wynagrodzenia w związku ze strajkami.

9. USTALENIE:

Ustalono, że wprowadza się wszystkie wolne soboty i niedziele począwszy od 1 stycznia 1981 roku. Przyjmuje się zasadę bezwarunkowego przestrzegania dobrowolności pracy w dniach ustawowo wolnych począwszy od 1. IX. 1980 roku.

REALIZACJA:

Przyjęto zasadę, że w kopalniach węgla kamiennego praca w dniach ustawowo wolnych odbywa się na zasadzie dobrowolności, z wyjątkiem pracowników zatrudnionych w tzw. ruchu ciągłym, których praca jest niezbędna do utrzymania ruchu kopalni. Zlikwidowano jednocześnie prace wydobywcze w niedzielę.

Należy jednak podreślić, że skrócenie tygodniowego wymiaru czasu pracy górników spowodowało poważny spadek wydobycia węgla kamiennego. W styczniu 1981 roku wydobycie węgla kamiennego było o 3,7 mln ton, tj. o prawie 22 proc. niższe niż w styczniu 1980 r. Dlatego też niezbędne jest szybkie znalezienie takich rozwiązań organizacyjnych i technicznych, które pozwoliłyby na intensyfikację wydobycia węgla. Wymaga tego interes gospodarki narodowej. Przy ścisłym przestrzeganiu zasady niepodejmowania produkcji w niedzielę istnieje potrzeba wydobycia węgla w soboty na zasadzie pełnej dobrowolności pracy górników w tych dniach.

10. USTALENIE:

Ustalono zniesienie 4-brygadowego systemu pracy w kopalniach „Jastrzębie" „ZMP" i „1 Maja" z terminem realizacji do 15.IX.1980 roku. W pozostałych kopalniach według uznania załóg z terminem realizacji do 1.X.1980 r.

REALIZACJA:

Zgodnie z porozumieniem wszystkie kopalnie pracujące w systemie 4-brygadowym w liczbie 29 przestały pracować w tym systemie sukcesywnie od 5 września do 30 września 1980 r.

11. USTALENIE:

Komisja rządowa przyjęła do wiadomości postulaty Mięazyzakładowego Komitetu Strajkowego, dotyczące skrócenia wieku emerytalnego dla pracowników dołowych w górnictwie do 50 lat i obniżenia wieku o 5 lat dla pozostałych pracowników, równocześnie wprowadzenia zasady udzielania pełnej emerytury pracownikom dołowym, którzy przepracowali 25 lat na dole, niezależnie od wieku emerytalnego. Postulaty zostaną przedłożone Sejmowi PRL.

REALIZACJA:

Dokonana została przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministerstwo Górnictwa wszechstronna analiza możliwości realizacji powyższych postulatów. Wykazała ona, że natychmiastowe wprowadzenie w życie postulowanych rozwiązań doprowadziłoby do znacznego zmniejszenia zatrudnienia w górnictwie i tym samym istotnego spadku wydobycia węgla. Ich realizacja musi być więc rozpatrywana łącznie ze zmianami organizacji i warunków pracy w górnictwie, jak też uwzględniać założenia przygotowywanej generalnej reformy systemu emerytalnego w Polsce.

Propozycje sukcesywnego obniżania wieku emerytalnego dla górników Ministerstwo Górnictwa przedstawiło Międzyzakładowemu Komitetowi Robotniczemu w Jastrzębiu do zaopiniowania.

12. USTALENIE:

Ustalono zwiększenie kontroli związków zawodowych nad pracą służby zdrowia oraz uzależnić przyznanie wszelkich nagród dla zakładowej służby zdrowia od opinii związków zawodowych.

REALIZACJA:

Przyznanie nagród dla zakładowej służby zdrowia uzależniono od opinii związków zawodowych. Zwiększono jednocześnie kontrolę związków zawodowych nad zakładową służbą zdrowia.

13. USTALENIE:

Ustalono, że pracownicy górnictwa mieszkający w domach górnika i w kwaterach prywatnych otrzymują odpowiedni dodatek za rozłąkę. Minister górnictwa przedłoży w tej sprawie odpowiednie propozycje do dnia 31. 12. 1980 r. i sposób ich realizacji.

REALIZACJA:

Opracowano odpowiedni projekt uchwały Rady Ministrów, który został uzgodniony i przyjęty przez komisję mieszaną w dniu 20 stycznia 1981 r. Zgodnie z obowiązującym trybem legislacyjnym znajduje się on obecnie w fazie uzgodnień międzyresortowych, a następnie zostanie przyjęty przez rząd. W projekcie przyjęto zasadę wypłacania pracownikom zamiejscowym zatrudnionym w kopalniach węgla kamiennego, mieszkającym w domach górnika i kwaterach prywatnych — nie mającym możności codziennego powrotu do miejsca stałego zamieszkania — dodatku za rozłąkę za każdy kalendarzowy dzień rozłąki. Dodatek nie będzie przysługiwał osobom samotnym, chyba że udokumentują utrzymywanie rodziny.

14. USTALENIE:

Ustalono, że zabrania się od zaraz oddelegowywania do wszelkich prac poza zakładem pracy pracowników będących na etatach danego zakładu pracy.

REALIZACJA:

Zakaz oddelegowywania ludzi do wszelkich prac poza zakładem pracy jest systematycznie wprowadzany w życie. Problem ten dotyczył w zasadzie sportowców. Został on rozwiązany na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1981 r. w sprawie stypendiów dla sportowców wypłacanych przez kluby sportowe ze środków funduszu rozwoju kultury fizycznej i sportu.

15. USTALENIE:

Ustalono uniezależnienie przywilejów w formie 14 pensji i dodatkowej Karty Górnika od ustalonych urlopów okolicznościowych, absencji powypadkowej, okresu rehabilitacji oraz absencji chorobowej wynikającej z choroby zawodowej.

REALIZACJA:

W październiku 1980 r. zostało wydane zarządzenie ministra górnictwa uniezależniające uprawnienie do 14 pensji i dodatkowej Karty Górnika od urlopów okolicznościowych, absencji powypadkowej, okresu rehabilitacji oraz absencji chorobowej wynikającej z choroby zawodowej.

16. USTALENIE:

Ustalono, że dla pracowników o stażu pracy dłuższym niż dwa lata, przy jednorazowej dłuższej absencji chorobowej, sprawy te będą załatwiane indywidualnie na wniosek związków zawodowych.

REALIZACJA:

Realizacja tego postulatu nastąpi w okresie wypłacania dodatkowej nagrody rocznej, tj. w lutym i marcu 1981 r. Tryb wykonania tego ustalenia omówiono szczegółowo na posiedzeniu komisji mieszanej w dniu 20 stycznia 1981 r.

17. USTALENIE:

Wysunięto postulat do związków zawodowych. aby okres absencji chorobowej, od której uzależniona jest wypłata 14 pensji, zwiększyć z obowiązujących obecnie 6 dni do ilości dni przysługującego urlopu dla danego pracownika, jak również rozważyć możliwość wypłacania 14 pensji w okresach miesięcznych.

REALIZACJA:

Propozycje sposobu uregulowania tej sprawy ma przedłożyć Międzyzakładowy Komitet Robotniczy Jastrzębie na posiedzeniu komisji mieszanej. Do chwili obecnej nie przedłożono takiego projektu. Podjęcie decyzji wymaga pogłębionej analizy.

18. USTALENIE:

Zalicza się pylicę płuc do chorób zawodowych, zaliczenie innych chorób zawodowych uzależnia się od opinii związków zawodowych.

REALIZACJA:

Pylica płuc jest objęta obowiązującym wykazem chorób zawodowych (załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1974 r., Dz. U. nr 45, poz. 271).

Obecnie Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej na podstawie opinii instytutów naukowych analizuje zgłoszone wnioski co do rozszerzenia wykazu chorób zawodowych.

19. USTALENIE:

Przyjęto postulat likwidacji talonów na atrakcyjne towary przemysłowe z jednoczesnym zwiększeniem ich podaży.

REALIZACJA:

Od września 1980 r. w resorcie górnictwa zlikwidowano przydział talonów na atrakcyjne towary przemysłowe. Jednocześnie rząd podjął szereg decyzji zmierzających do powiększenia produkcji przeznaczonej na potrzeby rynku.

20. USTALENIE:

Uzgodniono, że zatrudnienie w godzinach nadliczbowych może być tylko na zasadzie dobrowolności przy zachowaniu pełnego wynagrodzenia za tę pracę, w przypadku polecenia i niepodjęcia pracy nie można z tego tytułu wyciągać żadnych sankcji karnych i dyscyplinarnych. Obowiązek wykonania pracy w godzinach nadliczbowych dotyczy tylko ratowania życia ludzkiego lub mienia zakładu.

REALIZACJA:

Od dnia podpisania porozumienia praca w godzinach nadliczbowych w zakładach resortu górnictwa odbywa się na zasadach dobrowolności przy równoczesnym pełnym wynagrodzeniu za tę pracę.

21. USTALENIE:

Ustalono, że zapewni się pracownikom dozoru ośmiogodzinny dzień pracy, w którym winny zmieścić się wszystkie jego obowiązki, Wyjątek stanowią pracownicy od kierownika robót wzwyż, bez utraty dodatku funkcyjnego.

REALIZACJA:

Zmieniono organizację pracy w kopalniach, umożliwiającą dozorowi wykonywanie jego zadań w ramach 8 godzin dziennie.

22. USTALENIE:

Ustalono, że sprzedaż mięsa i jego przetworów będzie się odbywała tylko w sklepach ogólnej sieci handlowej. Równocześnie należy poprawić radykalnie zaopatrzenie i powiększyć asortyment wyrobów mięsnych i ich jakość.

REALIZACJA:

Zaopatrzenie rynku w mięso i jego przetwory jest przedmiotem szczególnej troski rządu. W IV kwartale 1980 r. zwiększono dostawy mięsa i przetworów do poziomu 561 tys. ton wobec uprzedpich ustaleń 466—499 tys. ton. Podjęte przez rząd działania w zakresie dostaw mięsa i jego przetworów na zaopatrzenie ludności, m. in. zwiększenie planowanego importu oraz wykorzystanie środków wolnodewizowych pochodzących z wpływów „Pewexu" i rezerwy dewizowej Komitetu do spraw Rynku, umożliwiły import 46 tys. ton mięsa, 3,5 tys. ton drobiu, 1,8 tys. ton konserw mięsnych i mięsno-warzywnych i 6 tys. ton smalcu. Zmniejszony został jednocześnie eksport szynek, mięsa i bekonu na kwotę 100 mln zł dew.

W 1981 r. przewidziano w planie dalsze zwiększenie importu mięsa do 50 tys. ton (plus 20 tys. ton ze środków „Pewexu") i smalcu do 60 tys. ton. Nie pozwoli to jednak na poprawę zaopatrzenia ludności w mięso i jego przetwory. Głęboki spadek pogłowia i skupu trzody chlewnej i bydła, jaki nastąpił w ubiegłym roku, spowoduje w 1981 roku obniżenie produkcji mięsa o 400—450 tys. ton. W tej sytuacji niezbędne jest wprowadzenie reglamentacji sprzedaży detalicznej mięsa i jego przetworów.

Projekt zasad tymczasowej reglamentacji został przedstawiony przez ministra handlu wewnętrznego i usług do wiadomości publicznej oraz przekazany do zaopiniowania przez związki zawodowe. Przewiduje się wprowadzenie reglamentacji mięsa i jego przetworów z dniem 1 marca 1981 r.

23. USTALENIE:

Przyjęto zasadę, że wszyscy pracownicy zatrudnieni w resorcie górnictwa otrzymają deputat węglowy, niezależnie od miejsca ich zamieszkania, wysokość deputatu zostanie zróżnicowana w zależności od rodzaju wykonywanej pracy i opinii związków zawodowych

REALIZACJA:

Aktualnie, zgodnie z harmonogramem prac komisji mieszanej, trwają prace nad tym zagadnieniem. Przewiduje się ich ukończenie w I kwartale 1981 r.

24. USTALENIE:

Ustalono przeanalizować zatrudnienie administracji i ograniczyć ją do koniecznych potrzeb.

REALIZACJA:

W Ministerstwie Górnictwa powołano komisję, która przeprowadza analizę stanu zatrudnienia w administracji w całym resorcie, celem dostosowania go do rzeczywistych potrzeb, odpowiadających wymaganiom sprawnego zarządzania jednostkami organizacyjnymi resortu i właściwej obsługi załóg pracowniczych. Komisja zakończy pracę do dnia 31 marca 1981 r.

25. USTALENIE:

Przyjęto postulat, aby do nowej ustawy o związkach zawodowych wnioskować uprawnienia stawiania wniosków o zmianach kadrowych w zakładach pracy.

REALIZACJA:

Wniosek skierowany został do uwzględnienia w pracach powołanej przez Radę Państwa komisji, przygotowującej założenia ustawy o związkach zawodowych. Pierwsza redakcja projektu założeń przekazana została do zaopiniowania związkom zawodowym i organom rządu. Po rozpatrzeniu zgłoszonych uwag i propozycji założenia zaprezentowane będą społeczeństwu i poddane szerokiej konsultacji, a następnie projekt ustawy skierowany zostanie do Sejmu.

26. USTALENIE:

Przyjęto konieczność racjonalnej gospodarki zasobami węgla, traktując go jako rzeczywiste dobro ogólnonarodowe.

REALIZACJA:

Opracowywany jest program poprawy wykorzystania złóż węgla kamiennego, który obejmuje następujące zagadnienia:

1. Propozycja nowych zasad klasyfikacji i udokumentowania złóż węglowych, polegająca na zmniejszeniu etapizacji i uproszczeniu obowiązujących przepisów w tym zakresie.

2. Działanie dla zwiększenia stopnia pozyskania kopalin ze złoża poprzez:

a) lepsze zbadanie złoża przewidzianego do eksploatacji,

b) konstruowanie nowych typów maszyn i urządzeń wydobywczych,

c) wprowadzanie nowych efektywniejszych technologii wydobycia.

3. Działanie w kierunku zmniejszenia strat węgla w procesach wzbogacania węgla w zakładach przeróbczych poprzez:

a) poprawę stanu maszyn i urządzeń,

b) usprawnienie i unowocześnienie stosowanych technologii.

4. Działania dla racjonalizacji użytkowania węgla kamiennego w kraju jako alternatywa budowy nowych kopalń. Zakłada się, że pozwolą one na szybsze osiągnięcie efektów i znaczne obniżenie kapitałochłonności. Efekty możliwe do uzyskania w wyniku realizacji tego programu w odniesieniu do węgla kamiennego szacuje się na około 7 mln ton paliwa umownego w skali rocznej, co odpowiada około 10 mln ton węgla rzeczywistego.

27. USTALENIE:

Ustalono, że należy przestrzegać zakazu zatrudnienia pracowników do pracy na rzecz kierownictwa zakładów.

REALIZACJA:

Minister górnictwa we wrześniu 1980 r. wydał zakaz zatrudniania pracowników przedsiębiorstw państwowych na rzecz osób fizycznych.

MIECZYSŁAW GLANOWSKI

pełnomocnik Rady Ministrów do spraw nadzoru nad realizacją ustaleń protokołu porozumienia zawartego przez Komisję Rządową i Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w dniu 3 września 1980 r. w Kopalni Węgla Kamiennego „Manifest Lipcowy"

(PAP)

Posiedzenie Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

spadły zapasy węgla w energetyce i w zakładach przemysłowych, co powoduje ograniczenie produkcji energii elektrycznych i przerywanie pracy fabryk, grozi obniżaniem temperatury ogrzewania pomieszczeń.

Rada Ministrów podkreśliła konieczność podjęcia wszelkich działań dla zapewnienia przez górnictwo potrzebnego krajowi wydobycia węgla i odwołała się do górników o dobrowolną pracę w soboty. Rząd liczy na zrozumienie przez załogi górnicze bardzo trudnej sytuacji kraju, na ich pomoc w zapewnieniu gospodarce odpowiedniej ilości węgla — surowca decydującego o funkcjonowaniu podstawowych gałęzi przemysłu i poziomie życia ludności. Rząd uważa, że ze względu na znaczenie zaopatrzenia w węgiel gospodarki nie wolno dopuszczać do zakłócania pracy górnictwa i powodowania przerw w pracy kopalń.

Podjęto również decyzje nakazujące szybkie realizowanie programu oszczędności paliw i energii. Działalność w tej dziedzinie musi mieć charakter priorytetowy i powinna dotyczyć codziennej praktyki we wszystkich zakładach, jak i znaleźć odbicie w planach resortów produkujących urządzenia służące zmniejszeniu zużycia węgla i innych paliw.

Rada Ministrów omówiła kompleks zagadnień związanych z gospodarką rolną. Przyjmując za zasadę trwałe perspektywy rozwoju gospodarstw indywidualnych jako nieodłącznego elementu całej gospodarki, nawiązując do wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL w sprawie węzłowych problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej — rząd podjął uchwałę w sprawie gospodarki gruntami rolnymi. Ma ona na celu zapewnienie warunków dla intensyfikacji produkcji na wszystkich gruntach rolnych ich ochronę przed nieuzasadnionym przeznaczaniem na cele nierolnicze, a także wspieranie procesów koncentracji ziem ,ze szczególnym uwzględnieniem zwiększania obszaru indywidualnych gospodarstw rolnych.

Rada Ministrów podkreśliła, że w prawidłowej gospodarce gruntami rolnymi, zwłaszcza w gminach, należy szeroko korzystać z opinii, uwag i współdziałania ogniw samorządu wiejskiego.

Następnie rozpatrzono i przyjęto zmienione rozporządzenie w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości, oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych upraszczając istniejące przepisy.

Rada Ministrów podjęła decyzję w sprawie zapewnienia rozwoju i działalności samorządu związków i zrzeszeń branżowych hodowców oraz producentów rolnych. Uchwała zobowiązuje resorty: rolnictwa, przemysłu spożywczego i skupu, przemysłu lekkiego, handlu zagranicznego i gospodarki morskiej oraz finansów do aktywnego współdziałania z samorządnymi związkami i zrzeszeniami branżowymi producentów rolnych i stwarza możliwości gromadzenia przez nie własnych środków finansowych. Umożliwi to intensyfikację i unowocześnianie produkcji rolniczej, podnoszenie poziomu społeczno-zawodowego rolników i reprezentowanie interesów producentów rolnych.

Omówiono również projekt uchwały w sprawie sprzedaży zespołom i rolnikom indywidualnym ciągników, przyczep, maszyn i narzędzi rolniczych Zakłada się, że naczelnik gminy po zasięgnięciu opinii czynnika społecznego, a zwłaszcza samorządu rolniczego, będzie ustalał kandydatów na nabywców sprzętu, na który popyt przewyższa podaż. Chodzi tu o nowy sprzęt rolniczy. Natomiast w przypadku sprzętu używanego może być on sprzedawany przez państwowe jednostki organizacyjne zespołom lub rolnikom indywidualnym bezpośrednio, w drodze ograniczonego przetargu lub za pośrednictwem placówek CZSR „Samopomoc Chłopska".

Dążąc do zachęcenia absolwentów do podejmowania pracy w rolniczych jednostkach gospodarki uspołecznionej, powzięto uchwałę o pomocy na zagospodarowanie się absolwentów szkół wyższych oraz średnich szkół zawodowych. Realizacja tej uchwały będzie miała duże znaczenie zwłaszcza w tych uspołecznionych jednostkach gospodarki rolnej i przemysłu rolno-spożywczego, w których występuje niedobór kadr wykwalifikowanych.

Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie dodatków do cen skupu żywca wołowego, baraniego i mleka w rejonach górskich i podgórskich.

Przyjęto również uchwałę w sprawie ochrony ziemniaków przed zarazą ziemniaczaną, która obniża plony średnio o 13 proc. Określono zamierzenia efektywnych zabiegów chemicznych. (PAP)

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

Posiedzenie Prezydium RN m. Łodzi

W dniu 6 lutego 1981 roku odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Obrady prowadził przewodniczący Rady — prof. Mieczysław Serwiński. Prezydium omówiło materiały na VI sesję Rady Narodowej.

Głównym tematem obrad było wstępne rozpatrzenie projektu planu społeczno-gospodarczego i budżetu województwa na 1981 rok.

Obok działalności inwestycyjnej, w której dominują zadania budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej oraz socjalnej i kulturalnej, Prezydium zwróciło uwagę na konieczność dalszej poprawy warunków mieszkaniowych ludności, zamieszkującej w starej zabudowie poprzez sprawną modernizację budynków mieszkalnych i kontynuację polityki remontowej.

W planie terenowym założono dalsze przekształcenie struktury produkcji na rzecz zwiększenia wyrobów rynkowych w dostosowaniu do potrzeb rynku lokalnego oraz zwiększenia efektywności pracy.

W usługach i rzemiośle plan zakłada dalszy rozwój usług bytowych, a zwłaszcza techniczno-motoryzacyjnych, budowlano-montażowych, produkcyjnych dla rolnictwa oraz wzbogacenie rynku w wyroby rzemieślnicze.

W gospodarce żywnościowej podstawowym zadaniem będzie przezwyciężanie trudności i uzyskiwanie poprawy zaopatrzenia ludności w produkty żywnościowe.

Prezydium stwierdziło, że warunkiem wykonania zadań na 1981 r. jest podniesienie dyscypliny, zapewnienie odpowiedniego tempa i rytmiki realizacji, wzmocnienie kontroli realizacji, skuteczne reagowanie na przejawy niegospodarności, marnotrawstwa i złego zarządzania.

Prezydium rozpatrzyło również projekt budżetu województwa na 1981 rok. Omówiono także uzupełnienia do planu pracy rady w bieżącym roku.

CO SIĘ DZIEJE Z MĄKĄ?

Z ŻYWNOŚCIOWEGO RYNKU

Oto kolejna porcja informacji o sytuacji w sklepach spożywczych, jakie uzyskaliśmy przysłuchując się co piątkowej naradzie tzw. sztabu żywnościowego u prezydenta Łodzi Józefa Niewiadomskiego.

Przede wszystkim w ostatnich dniach wystąpiło pewne niewielkie złagodzenie w trudnościach z nabyciem masła, przynajmniej od strony dostaw, jako że kolejki po ten produkt, jak długie były tak — może minimalnie krótsze — były i są. Otóż w ubiegły piątek Łódź otrzymała z RFN 40 ton masła, które natychmiast przewożono do sklepów. Biorąc pod uwagę fakt, że dzień wcześniej, czyli w ub. czwartek, dostarczono do placówek handlowych zaledwie 12 ton masła, poprawa winna być. W poniedziałek handlowcy spodziewają się dostawy dalszych 40 ton masła z RFN, a do 14 bm. ma być na łódzkim rynku jeszcze 100 ton tego produktu.

W hurcie znajdują się także spore ilości oleju. W styczniu przekroczono plan dostaw tego artykułu (miało go być sprzedanego 86 ton, a sprzedano 111,1 ton). I w lutym przewiduje się sprzedaż 86 ton oleju. Nadeszła też dostawa 28 ton oleju słonecznikowego. Rzecz jednak w tym, że trudno jest te ilości przelać do butelek. Niemniej każde ilości oleju natychmiast przesyłane są do sklepów. Również prosto do sklepów, w ogóle z pominięciem hurtu, dostarczana jest margaryna. Zapotrzebowanie na nią wynosi około 35 ton dziennie, a dowozi się połowę.

Nadal, mimo najszczerszych chęci, nie bardzo wiemy, jak wygląda sytuacja z mąką. Młyny nadal — zgodnie z zapewnieniami dyrekcji — pracują na pełnych obrotach, a dostawy mąki są minimalnie niższe. Mimo zapewnień władz handlowych, mąki w wystarczającej ilości nie otrzymują prywatne piekarnie. Dlatego też w ub. piątek zamkniętych ich było 14, a także w ciągu tygodnia nie wszystkie piekły pieczywo. Odczuł to od razu spółdzielczy przemysł piekarniczy. Przez cały ubiegły tydzień „społemowskie" piekarnie dostarczały dziennie o 40 ton pieczywa więcej niż normalnie. Aby sprostać zapotrzebowaniu, w nocy z piątku na sobotę pracowała piekarnia przy ul. Artyleryjskiej, z której chleb otrzymywały dyżurujące w sobotę sklepy. Tak czy inaczej w piątek otrzymywaliśmy sygnały o braku pieczywa w różnych częściach miasta. Trzeba by wreszcie ten problem definitywnie rozwiązać. (s)

1753 000 000 zł na „trzynastki" w województwie miejskim łódzkim

Pierwszy kwartał każdego roku jest tradycyjnie okresem wypłat nagród z zakładowego funduszu, czyli popularnie zwanych „trzynastek". Według orientacyjnych danych uzyskanych w Wydziale Finansowym Urzędu Miasta Łodzi tegoroczna kwota wypłat z tego tytułu wyniesie ok. 1 mld 753 mln zł. Będzie to oczywiście większa suma niż w roku ubiegłym, głównie dzięki dużym podwyżkom, w drugiej połowie 1980 r. Wystarczy powiedzieć, że w ubiegłym roku wypłacono „trzynastek" na sumę blisko 1,5 mld zł.

Pierwsze wypłaty miały miejsce 27 stycznia br. i trwać będą do 26 marca. Oto terminy wypłat zakładowego funduszu nagród większych zakładów pracy i instytucji naszego województwa wraz z orientacyjną kwotą.

24 bm.: Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego — 10 mln zł, ŁZPB Obrońców Pokoju — 48 mln zł, Pabianickie ZPB — blisko 32 mln zł, ZTK „Teofilów" — 30 mln zł, ZPB im. Sz. Harnama — 17 mln zł, ZPDz. „Olimpia" — blisko 18 mln zł, ZPP „Sandra" w Aleksandrowie — 15 mln zł.

5 marca: ZPJ „Pierwsza" — — 20 mln zł; „Wifama" — ponad 15 mln zł, „Ortal" — blisko 15 mln zł.

19 marca: WSS „Społem" — 71 mln zł, ZPB im. J. Marchlewskiego — 30 mln zł, MPK — 32 mln zł, „Boruta" w Zgierzu — 22 mln zł, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji — blisko 34 mln zł.

26 marca: DRKP — 36 mln, WPHW — 21 mln zł.

Tradycyjnie też większa część wypłat realizowana będzie w formie premiowych bonów oszczędnościowych PKO. (s)

Które ulice wymagają modernizacji?

W oczekiwaniu na koniec zimy Kombinat Robót Drogowych w Łodzi przygotowuje harmonogram prac modernizacyjnych nawierzchni ulic miasta. Na razie głównym zadaniem tego przedsiębiorstwa jest utrzymanie pełnej przejezdności ulic i odśnieżanie. Trwają także remonty maszyn drogowych przed nowym sezonem. Wiele urządzeń pochodzi z importu, co jak zwykle stwarza kłopoty z częściami zamiennymi, które ekipy remontowe muszą dorabiać we własnym zakresie.

Wraz z końcem zimy rozpoczną się prace budowlane i remontowe. Podstawowe zadania związane są z wielkimi inwestycjami komunikacyjnymi rozbudową Trasy W-Z i al. Włókniarzy oraz przebudowy ul. Pabianickiej i al. Kościuszki. Wiele ulic naszego miasta wymaga tylko remontu nawierzchni i załatania dziur.

Modernizowane będą nawierzchnie: al. Kościuszki na odcinku od ul. Zielonej do al. Mickiewicza, ul. Kopcińskiego, ul. Promińskiego (od ul. Narutowicza do Milionowej) ul. Kasprzaka (od ul. Drewnowskiej do ul. Lutomierskiej) oraz ul. Kilińskiego (odcinek od ul. Dąbrowskiego do ul. Broniewskiego (rondo). Nowa nawierzchnia bitumiczna zastąpi pokryty granitową kostką odcinek ul. Zgierskiej między ulicami Bema i Kniaziewicza.

Oprócz tego remontom poddane zostaną ulice: Wersalska i Szparagowa na Bałutach oraz Siewna i Borowa na odcinku od al. Unii do ul. Krakowskiej. W tych przypadkach chodzi o ułatwienie przejazdu autobusów MPK. Nową nawierzchnią asfaltową pokryte zostaną ulice: Podgórna (odcinek od Dąbrowskiego do Zbaraskiej) oraz Aleksandra, Zjednoczenie i Przewodnia w dzielnicy Górna.

(sk)

Komunikaty MO

Osoba, której skradziono motorower marki „Jawa", koloru żółtego, numer silnika 1596224, proszona jest o zgłoszenie się w VI Komisariacie MO Łódź-Górna, ul. Tatrzańska 124, pokój 3, w godz. 8—16, celem złożenia zeznań i rozpoznania swojej własności.

* * *

Osoby, które utraciły jakiekolwiek przedmioty w wyniku dokonanych włamań do domków letniskowych na terenie gminy Aleksandrów, proszone są o niezwłoczne zgłoszenie się do Komisariatu MO w Aleksandrowie Łódzkim, celem rozpoznania swojej własności.

* * *

KD MO Łódź-Górna prowadzi czynności identyfikacyjne w sprawie nagłego zgonu nieznanego mężczyzny w dniu 10 stycznia 1981 roku.

CECHY ZEWNĘTRZNE:

wzrost 175 cm, wiek z wyglądu 35—40 lat, szczupłej budowy ciała włosy ciemnoblond średniej długości — wyraźna łysina czołowa twarz prostokątna, oczy niebieskie.

UBRANY:

kurtka brązowa ze sztucznego misia z podpinką koloru szarego, zapinana na ekspres. Przy kurtce 4 kieszenie — 2 górne plonowe, zapinane na ekspres i 2 dolne z patkami, mankiety rękawów, zapinane na zatrzask, koszula koloru szarego z płótna harcerskiego, krawat niebieski, pas czarny szeroki ze skaju, buty kozaki koloru czarnego.

Osoby, mogące udzielić jakichkolwiek informacji, pomocnych w identyfikacji zmarłego, proszone są o skontaktowanie się z KD MO Łódź-Górna, ul. Wólczańska 250, p. 31 lub telefonicznie, tel. 292-22, wew. 11—17 lub 742, w godz. 8—16.

REMONTY PLACÓWEK GASTRONOMICZNYCH

△ Przebudowa „Ludowej" △ „Beniaminek" — jadłodajnią dietetyczną △ „Halka" i „Rarytas" w nowej szacie

Łódzka „społemowska" gastronomia w tym roku zamierza przeprowadzić modernizację i remonty kilkunastu restauracji, barów i kawiarni. W końcu drugiego półrocza rozpocznie się całkowitą przebudowę restauracji „Ludowej" przy ul. Piotrkowskiej, gdzie przewiduje się m. in. zmianę układu funkcjonalnego tej placówki — zostanie ona rozbudowana dzięki poszerzeniu powierzchni. Będzie to możliwe poprzez przyłączenie do „Ludowej" sąsiednich pomieszczeń. W chwili obecnej Biuro Studiów i Projektów Handlu Wewnętrznego kończy dokumentację techniczną modernizacji tego lokalu. Roboty mają być zakończone w pierwszym kwartale przyszłego roku. Powstanie tu reprezentacyjna restauracja z kuchnią staropolską w centrum Łodzi.

W zeszłym roku rozpoczęto w październiku modernizację baru szybkiej obsługi „Beniaminek" przy ul. Armii Ludowej. Trwają tu roboty malarskie, elektryczne i budowlane. Bar ten zostanie przekształcony na jadłodajnię dietetyczną z 40 miejscami przy stolikach. Lokal ten (w Łodzi na dobrą sprawę mamy tylko dwie restauracje dietetyczne) z pewnością będzie cieszył się wielkim powodzeniem. Jego otwarcie przewiduje się w kwietniu br.

Od dłuższego już czasu dyskutuje się i wysuwa nowe koncepcje co do losów jednej z najstarszych w naszym mieście i posiadającej bogate tradycje restauracji „Tivoli". Początkowo zamierzano stworzyć tu coś w rodzaju kombinatu rozrywkowego w połączeniu z kinem „Wisła". Później tego zaniechano. Teraz dokonuje się szczegółowej analizy ekonomicznej modernizacji tego lokalu. Gdyby rzeczywiście wykonano wszystkie roboty związane z przebudową „Tivoli", która po prostu już się „sypie", trzeba by wydać tyle pieniędzy, ile kosztuje nowa restauracja. Do tej pory decyzji w tej sprawie nie podjęto.

Wiadomo już, że w innej starej łódzkiej restauracji — „Halce" — kosztem 1.100 tys. zł wykona się w tym roku modernizację. Trzeba tu będzie m. in. przenieść z piwnic kuchnię, która znajdzie się na parterze w jednej z sal konsumpcyjnych. Mniej będzie w „Halce" o 40 miejsc przy stolikach, ale kuchnia nie może pozostawać nadal w warunkach uragających podstawowym zasadom bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z innych ważniejszych robót modernizacyjnych planuje się prace remontowo-budowlane w kawiarni i barze szybkiej obsługi „Rarytas". W tym roku przewiduje się także m. in. remonty i modernizacje „Arkadii", baru kawowego „Monika" oraz barów mlecznych: „Zielonego", „Pod Lutnią", „Zamiejskiego", a także barów szybkiej obsługi „Smakosza" i „Bankowego" (w tym drugim bez zamykania zakładu).

Poza tym w Pabianicach remontem objęta zostanie restauracja „Stylowa", w Ozorkowie — „Zacisze". (j.kr.)

Jeszcze 12 km „kocich łbów" w Pabianicach

Na ogólną długość pabianickich ulic wynoszącą 120 km „kocie łby" stanowią jeszcze 12 kilometrów. Miejskie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów nie miałoby większych trudności z całkowitą ich likwidacją, gdyby chodziło tylko o zastąpienie nawierzchni brukowej asfaltem, granitową kostką lub trylinką. Tymczasem przed położeniem w miejsce „kocich łbów" ulepszonej nawierzchni trzeba uzbroić teren w sieć wodociągową, kanalizacyjną, gazową itp.

Na pełną likwidację pabianickich „kocich łbów" trzeba będzie zatem poczekać jeszcze kilka lat.

W. NOW.

W NASZYM REFLEKTORZE

Pracowici gospodarze

Na ogół w okresie zimowym trudno jest chwalić gospodarzy domów. Powszechne są bowiem narzekania na niesprzątanie przez nich śniegu z chodników i ulic, co w sposób oczywisty utrudnia i tak już nietatwe życie łodzianom.

Dlatego też z przyjemnością cytujemy fragment listu, jaki nadesłała do nas nasza Czytelniczka, zamieszkała przy ul. Boya Żeleńskiego 13.

„Bardzo proszę pochwalić państwa Pawlaków — gospodarzy naszej posesji — za ich pracowitość i wyjątkową dbałość o właściwe wykonywanie swych obowiązków. Wielokrotnie dawali temu wyraz, a szczególnie widać to w przypadku opadów śniegu. Jestem starą kobietą i na ogół boję się bardzo wyjść wtedy na ulicę, gdyż trudno i ryzykownie jest chodzić po nie uprzątniętych chodnikach. Jednak ku mojej radości i zdziwieniu, zawsze wszystkie chodniki wokół naszej posesji są uprzątnięte. W okresie letnim na rabatkach kwitną piękne róże, trawniki są utrzymywane bardzo solidnie, a klatki schodowe zawsze czyste. Warto ich pochwalić!".

Czynimy to z przyjemnością, wierząc, że przykład państwa Pawlaków udzieli się innym gospodarzom domów.

Założyć!

„Od dwóch i pół roku mieszkamy w bloku nr 321 przy ul. Gorkiego 17. Do dziś nie ma w naszym bloku skrzynek pocztowych a interwencje w tej sprawie nie odnoszą żadnego skutku. Ginie korespondencja i inne przesyłki. Jesteśmy już u kresu wytrzymałości nerwowej. Dlatego gorąco prosimy o pomoc w tej sprawie"

Lokatorzy

Poczta „Reflektorka"

** Jak twierdzi poczta, prenumeratorom, którzy mieli dzienniki zamówione do odbioru w skrytkach pocztowych, pieniędzy nie zwracano. Był podobno jeden taki wypadek, ale sprawa została zaraz wyjaśniona i pozytywnie załatwiona. Proponujemy, by nasz Czytelnik skontaktował się jak najszybciej z Działem Służby Pocztowej DOPiT.*

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź Północ	334-31, 609-32
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	37-16
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 706-27
Straż Pożarna	98, 666-11, 795-55, 257-77
TELEFON ZAUFANIA czynny w godz. 15—7 rano	337-37

TEATRY

NOWY — godz. 19.15 „Uciechy staropolskie"
TEATR 77 (Zachodnia 56) — godz. 19 „Pasja III"

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13

Pozostałe muzea nieczynne

IMPREZY

KAWIARNIA „DZIEKANKA" — — godz. 17.30—22 — dyskoteka
KAWIARNIA „BALATON" — godz. 18—21 — koncert rockowy — grupa „Aneks"

* * *

ZOO — codziennie od godz. 9 do 15.30 (kasa do 15)
PALMIARNIA — codziennie od godz. 11 do 16 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18, godz. 10, 13, 16, 19
IWANOWO — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19
POLONIA — „Bobby Deerfield" USA od lat 15 godz. 9, 11.30, 14, 16.30; seans zamknięty — godz. 19
PRZEDWIOŚNIE — „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30, „Zaufać" węg. od lat 18 godz. 12.15
WŁÓKNIARZ — „Lawina" USA od lat 15 godz. 12, 14, seanse zamknięte — godz. 10, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WISŁA — „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce" pol. b.o. godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Wizja lokalna 1901" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STUDIO — „Pierwszy dzień wolności" pol. b.o. godz. 15; „King-Kong" USA od lat 12 godz. 17, 19.30
STYLOWY — „Eliza moje życie" hiszp. od lat 18 godz. 15, 19.30; Kino Filmów Polskich: „Kung-Fu" pol. od lat 15 godz. 17.30
DKM — Iluzjon — „Gwiazdy amerykańskiego filmu" godz. 17, 19.30
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10 — „Mandingo" USA od lat 18
HALKA — „Nie ma mocnych" pol. b.o. godz. 15, „Rocky II" USA od lat 15 godz. 18.30, seans zamknięty — godz. 17
MŁODA GWARDIA — „Manhattan" USA od lat 18 godz. 10, 14.30, 16.45, 19; „Syrenka i książę" bułg. b.o. godz. 12.15
MUZA — „Mistrz kierownicy ucieka" USA od lat 15 godz. 16; „Kontrakt" pol. od lat 15 godz. 18
1 MAJA — „Wrzos" pol. od lat 12 godz. 15.15, 17.15, „Król Cyganów" USA od lat 18 godz. 19.15
POKÓJ — „Weronika" rum. b.o. godz. 15.30, „Ukryty w słońcu" pol. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
ROMA — „Nosferatu — wampir" RFN od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STOKI — „Tygrysiątko" bułg. b.o. godz. 16; „Bez skrupułów" fr. od lat 15 godz. 18
ŚWIT — „Nie lubię poniedziałku" pol. b.o. godz. 15, „Gwiezdne wojny" USA od lat 12 godz. 17, 19.15
TATRY — „Gorączka sobotniej nocy" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 17.30, „Śnieżyczka i różyczka" NRD b.o. godz. 14.30, 16, DKF — seans zamknięty — godz. 19.45
OKA — „Walka o Rzym" rum. godz. 11, „Rocky II" USA od lat 15 godz. 8.30, 16, DKF — godz. 19.30
ENERGETYK — „Przygoda arabska" ang. b.o. godz. 16.30 „Lawina" USA od lat 15 godz. 18.30
PIONIER — „Na tropach kłusownika" czes. b.o. godz. 15, „Superekspres w niebezpieczeństwie" jap. od lat 15 godz. 17, 19.15
REKORD — „Znachor", „Profesor Wilczur" pol. od lat 12 godz. 15, 18.30
SOJUSZ — nieczynne
POLESIE — „Przygody Hucka Finna" radz. b.o. godz. 17; „Hair" USA od lat 15 godz. 19.

APTEKI

Al. Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Niciarniana 15, Olimpijska 7a, Lutomierska 146.

* * *

Głowno — Łowicka 38, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 47, Pabianice — Armii Czerwonej 17, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 4.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr. 1, 2, 3, 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17). Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew, Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195). Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — cała dobę oprócz niedziel i świąt

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137, tel. 99.

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia — tel. 615-19

NAMAWIAJĄC DO PALENIA I PICIA — OBCIĄŻASZ SWOJE SUMIENIE

Dostawy w miarę rytmiczne a proszków brak

W obecnej sytuacji rynkowej trudno się dziwić klientom, że gdzie tylko mogą kupują na zapas to, co można przez pewien okres przechowywać. Zjawisko takie dotyczy przede wszystkim artykułów żywnościowych, ale ostatnio również i innych — głównie chemicznych, takich jak proszki do prania. Zdaniem handlowców wzmożenie zainteresowania tym artykułem na łódzkim rynku należy przypisać... telewizji. W styczniu nadano bowiem informacje o kłopotach z brakiem proszku w Suwałkach. Od rana następnego dnia zaobserwowano wzmożone wykupywanie tego artykułu w łódzkich sklepach i kioskach. Kiedy więc jeszcze w pierwszych dniach tego roku WSS „Społem" posiadała w magazynach zapasy ok. 200 ton proszków, nie licząc dużej ilości znajdującej się w sklepach, w ub. piątek zapasy magazynowe stopniały do 57 ton, a w sklepach i kioskach ten artykuł od czasu do czasu pokazuje się i zostaje natychmiast wykupywany.

W tej sytuacji rzecz jasna trudno jest mówić o jakiejś możliwości poprawy w tym względzie w najbliższym czasie. Na I kwartał br. zapotrzebowanie na proszki wynosiło ok. 950 ton, a przemysł potwierdził dostawy 791,4 ton. W miarę rytmiczne są dostawy tego poszukiwanego artykułu. W styczniu województwo nasze otrzymało 262,3 ton proszków czyli 33,3 proc. zamówień. Nie wszyscy producenci wywiązują się ze swych zobowiązań. Dotyczy to głównie zakładów chemicznych w Nowym Dworze i we Wrocławiu. Niemniej w styczniu Łódź otrzymała od producentów znacznie większe dostawy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Cóż, kiedy praktycznie rzecz biorąc nie jest to odczuwalne, chociaż dziennie w lutym dostarcza się do sklepów od 18 do 26 ton tego artykułu. Po prostu kurczą się zapasy w hurtowniach a rosną w domach... (m)

W TEATRZE IM. S. JARACZA

NIETYLKO NA SCENIE

Jest stara. Bardzo stara i zmęczona. Nie ma już zdrowia, sił i nogi, którą amputowano jej w konsekwencji wypadku sprzed lat. Ma za to wspomnienia służące jej za tworzywo do ostatniego już chyba wielkiego spektaklu. Gra dla dwóch widzów — dla obecnego z nią prawie stale sekretarza i przede wszystkim dla siebie. Być może, po raz pierwszy właśnie dla siebie, gdyż całe życie grała dotychczas dla innych. I w jej wypadku to prywatne aktorstwo to nie tylko zaspokojenie zwykłej babskiej słabości do kreowania samej siebie, do budowania mitów o sobie, do rozgrywania swych życiowych perypetii i problemów, czy kokieterii wreszcie, ale i coś wręcz przeciwnego. To potrzeba spojrzenia na siebie, na swe życie raz jeszcze. To i próba zrewidowania tych mitów tworzonych przez lata przez nią samą i innych. To szansa dla szczerości. Szansa tworzona tym, co było jej pasją i istotą życia. Co było w niej, Sarze Bernhardt, najautentyczniejsze, najuczciwsze — aktorstwem.

„Wspomnienie" Johna Murrella, to schyłek życia wielkiej artystki. Mniejsza o treści, które ta stara kobieta ma nam do przekazania, choć i w nich można by doszukać się wielu prawd i refleksji. Sztuka jest przede wszystkim wielką szansą dla aktorów w niej występujących. Na Małej Scenie Teatru im. S. Jaracza aktorzy skorzystali z tej szansy skwapliwie i z wielkim powodzeniem.

Ewa Mirowska stworzyła kreację (i nie jest to w tym wypadku jedynie wytarty zwrot frazeologiczny), dla której krzywdzące byłoby stwierdzenie jedynie tego, co napisałem na wstępie. Daje nam refleksję o tym wszystkim, ale równocześnie mówi nam dużo więcej o starym człowieku (precyzyjniej byłoby powiedzieć: kobiecie), który pragnie zmierzyć, określić się, ale i utrwalić dla potomności samego siebie. Potrafi być śmieszna i tragiczna w kreowanych przez siebie starczych słabościach i skrzywieniach. Karykaturalna — gdy wali lachą swego interlokutora, głęboko ludzka — gdy zachłannymi palcami w kartotece fiszek chce odnaleźć swe minione i bezpowrotnie utracone pasje i nadzieje. Nieokiełznana, nieznośna, bezkrytyczna gdy wspomina swą wielkość, a równocześnie skarlała, zbita, godna współczucia kobieta, dobiegająca swych sił witalnych i dni. Piękna pamięcią, brzydka teraźniejszym kalectwem i starością.

Partneruje jej **Ryszard Sobolewski** jako Georges Pitou — sekretarz. Powiernik i „chłopiec do bicia". Śmieszny mały człowieczek, przez lata kultywujący owe dziwactwa, na starość zmuszony obcować z indywidualnością tyle dla niego niezrozumiałą, co i bliską. Stary sklerotyk, zrzędzący na nią i uwielbiający ją zarazem. Człowiek, któremu wielka chlebodawczyni każe wcielać się w najrozmaitsze postacie ze swego życia. Robi to z oporami, diabli wiedzą na ile sprawiającymi mu kłopot i zażenowanie, a na ile radość i satysfakcję. Pitou Sobolewskiego daje się wciągać w tę grę aż do tego stopnia, **iż zza tej jego sztuczności, w tym, co kazano mu odegrać, przebija autentyczna zaduma nad własnym losem.** Dlatego, że sztuczność z prawdą, teatr z życiem przeplatają się w tym spektaklu, wyreżyserowanym przez Jacka Bunscha, bezustannie. Granice są niezwykle płynne.

I jeżeli kogoś nie przekonałem, że warto obejrzeć ten spektakl dla świetnej gry aktorów, zachęcam ich do obejrzenia go chociażby dla skonstantowania tej prawdy. Być może nam wszystkim nieprofesjonalnym artystom dramatycznym, może się do czegoś przyda.

JERZY BAB

Teatr im. S. Jaracza: J. Murrell „Wspomnienie". Reż.: J. Bunsch. Scenografia: Z. de Ines Lewczuk, T. Paul. Opracowanie muzyczne: B. Wróblewski.

Może by coś ...z konkursu

Tak się składa, iż wśród dziesiątków koncepcji, idei, pomysłów i projektów rodzących się ostatnio w środowiskach twórczych i u pracowników instytucji kulturalnych naszego miasta, większość dotyczy propozycji rozwiązywania problemów bazy, funkcjonowania struktur i spraw organizacyjnych życia kulturalnego. Jest ich o wiele więcej niż tych myśli, które byłyby odzwierciedleniem pasji, potrzeb, konieczności sformułowania i prezentacji odczuć oraz postaw ideowo-artystycznych. A choć trzeba ubolewać, że proporcje te ułożyły się właśnie tak niekorzystnie, błędem byłoby widzieć tylko i wyłącznie minusy takiego stanu rzeczy.

Jestem głęboko przekonany, że przyczyną podstawową tego, iż pakiet propozycji ideowo-artystycznych jest tak mizerny, ubogi i nieatrakcyjny, należy upatrywać po prostu w słabości środowisk twórczych (szczegółowo pisaliśmy o tym wielokrotnie). Nie znaczy to jednak, bym nie rozumiał i nie doceniał tych wszystkich uwarunkowań, którymi tzw. polityka kulturalna — powiedzmy sobie od razu, że jest to określenie w ogóle nieprecyzyjne i mogące wzbudzać wiele dyskusji — dławiła i skarlała sztukę i kulturę w całym kraju. Być może więc, trzeba najpierw uzdrawiać i tworzyć od nowa strukturalno-organizacyjne formy i mechanizmy, aby dopiero po tym móc oczekiwać twórczości godnej sprostania i wzbogacenia współczesnej rzeczywistości. Być może... Być może na takie dzieła przyjdzie nam w Łodzi poczekać dość długo, a to dlatego, że wyjątkowo długa jest lista błędów, zaniedbań i przyzwyczajeń nie wspomagających autentycznych procesów twórczych i upowszechniania społecznego ich efektów.

Na razie więc, zamiast interesujących książek, spektakli i wystaw plastycznych oferuje się nam, odbiorcom, możliwość przysłuchiwania się dyskusji: gdzie, przez kogo i w jakich warunkach te dzieła zostaną stworzone. W dyskusji tej zaś wiele miejsca poświęca się sprawom personalnym. A jest to problem niebagatelny, jako że podobno poetą się jedynie bywa, natomiast już dyrektorem teatru, czy też muzeum jest się mianowanym. Nic tedy dziwnego, że w systemie, gdzie właściwie wszelkie platformy prezentacji twórczej są upaństwowionymi instytucjami, dobór szefów takich instytucji jest czymś więcej, niż tylko mniej lub bardziej prawidłowym gospodarowaniem kadrami. Jest wyborem pomiędzy różnymi koncepcjami ideowo-twórczymi, a sposób jego dokonywania (myślę tu zarówno o kryteriach, jak i metodach) jest odzwierciedleniem stosunku do sztuki w ogóle, a środowisk artystycznych w szczególności.

Najlepiej zaś sens tego, jaki był to stosunek, określił lapidarnie na jednej z ostatnich narad poświęconych problemom sztuki Wacław Biliński, mówiąc o „śmietniku personalnym" w kulturze. Pojemny był to śmietnik nadzwyczaj i mieścił odpadki wszelkiego rodzaju. Dziś próbuje go się (choć są to na razie działania nie nazbyt zdecydowane) likwidować, wywożąc na przysłowiowych taczkach z mniejszym lub większym hukiem tego, czy owego dyrektora. Sprawy to złożone i — jak już samo porównanie na to wskazuje — nie zawsze najczyściejsze i najprzyjemniejsze. Przypatrując im się, o wiele bardziej interesują mnie jednak nie rozliczenia z przeszłością, lecz próby tworzenia takich gwarancji i mechanizmów, by w przyszłości śmietnik ten malał, a nie rósł do wielkości przesłaniających rzeczywiste funkcje i potrzeby życia artystycznego w mieście.

Wśród tych prób jak bumerang powraca propozycja obsadzania szefów placówek artystycznych i kulturalnych drogą konkursów. Powraca i oddala się. Oddala się, jako że zawsze znajdą się argumenty przemawiające za niedoskonałością takiego sposobu znalezienia dobrego dyrektora dla teatru czy muzeum. Pewnie, że nie jest on ideałem, ale pokażcie mi takiego, który by nim był. I — o dziwo — występując przeciwko konkursowi nie neguje się samej teoretycznej jego zasadności, ale praktyczne jego mankamenty. A więc po pierwsze: że nie staną w jego szranki kandydaci najlepsi, godni nagrody konkursowej. Po drugie — że prawidłowa ocena zgłoszonych ofert jest w praktyce prawie niemożliwa, a to zarówno z powodu kłopotów w ustaleniu odpowiednich kryteriów, jak i w powołaniu ciała mającego taką decyzję podjąć. Po trzecie wreszcie — że dotychczasowe doświadczenia przemawiają za tym, iż w dziedzinie kultury taki sposób obsadzania stanowisk kierowniczych nie sprawdził się, po czym następują konkretne przykłady.

Wszystkie te argumenty nie wydają mi się zbyt zasadne. Można by wysmażyć całą długą filipikę na ich obalenie. Poprzestańmy jedynie na tym, co wydaje nam się w nich wręcz śmieszne. A śmieszne jest zakładanie z góry, że nie zgłoszą się ci najlepsi. Może to oznaczać jedynie to, iż oferowane stanowisko dotyczy placówki nieatrakcyjnej, lub warunki pracy tu proponowane odstręczą wszystkich ambitniejszych. Śmieszne jest powoływanie się na kłopoty ze znalezieniem odpowiednich kryteriów, jak i ciała, które by owe kryteria zastosowały oraz podpieranie się jednostkowymi niezbyt udanymi efektami minionych konkursów wtedy, gdy efektem dotychczasowych form i metod jest „śmietnik personalny". Śmietnik, w którym grzeźnie nasze życie kulturalne, co już aż tak śmieszne nie jest.

JERZY BĄBOL

KONSERWATORZY...

Pracownie Konserwacji Zabytków powstały w styczniu 1950 roku drogą reorganizacji Państwowych Pracowni Konserwacji działających od 1945 roku przy Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Zyskały tym samym większą samodzielność.

W ten sposób rozpoczęły działalność pracownie architektoniczne, konserwacji i malarstwa, rzeźby, grafiki i rzemiosła artystycznego w Warszawie i w filiach terenowych. Początkowo zakres wykonywanych przez nie prac obejmował opracowywanie dokumentacji technicznej związanych z konserwacją, remontami i rekonstrukcją zabytków architektury. Równolegle prowadziły one również prace konserwatorskie dzieł malarskich, rzeźb, grafiki i sztuki zdobniczej. W miarę upływu czasu zakres ten rozszerzał się chociażby o wykonywanie dokumentacji naukowo-historycznych.

Od 1955 roku Pracownie Konserwacji Zabytków uzyskały możliwość powoływania oddziałów terenowych. W tej chwili PKZ składa się z kilkunastu takich oddziałów, a kilku z nich podlegają jeszcze dodatkowo odpowiednie zakłady. Oddziały PKZ obejmują swoim działaniem obszar całego kraju — istnieje m. in. w Gdańsku, Kielcach, Krakowie, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu i Zamościu.

Z początkiem bieżącego roku powołano w Olsztynie kolejny oddział Pracowni Konserwacji Zabytków. Dotychczas istniał tu jedynie zakład podlegający ośrodkowi w Gdańsku.

Konserwatorzy z Olsztyna wyspecjalizowali się w przywracaniu dawnej świetności malarstwu sztalugowemu i ściennemu oraz rzeźbom. Pracuje tu 17 specjalistów-konserwatorów, którzy wykonują nie tylko prace na miejscu, ale często również w terenie. Na razie placówka mieści się w tymczasowych pomieszczeniach nie bardzo przystosowanych dla potrzeb. Jednak już w niedalekiej przyszłości planuje się ich znaczną rozbudowę, co z pewnością umożliwi rozszerzenie zakresu wykonywanych tu prac konserwatorskich.

N/z.: konserwatorzy z Olsztyna przywracają dawną świetność rzeźbom z zabytkowego kościoła w Rasymiu.

Uwaga, plastycy — amatorzy!

O działalności, a i znakomitych często sukcesach łódzkich artystów-plastyków mamy sposobność pisać nieraz. Tu warto zaznaczyć, że w mieście naszym powiększają się również szeregi plastyków-amatorów, a także że mnożą się ich inicjatywy i akcje, zasługujące na życzliwą uwagę: albowiem bezsprzecznie w pewnej mierze przyczyniają się i one do upowszechniania kultury plastycznej.

Obecnie organizuje się konkurs amatorskiej plastyki artystycznej pod hasłem „Łódź — moje miasto". Odbywa się on pod patronatem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi oraz Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych naszego województwa, a organizatorami jego są Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Łódzki Dom Kultury i Stowarzyszenie Plastyków-Amatorów.

Celem konkursu jest prezentacja dorobku twórczego plastyków-amatorów w zakresie tematyki zainspirowanej przez miasto Łódź i województwo miejskie łódzkie.

Na konkurs zgłosić mogą swoje dzieła malarskie, rysunkowe, grafikę i rzeźbę osoby dorosłe z terenu Łodzi i województwa, natomiast uczestniczyć w nich nie mogą artyści zrzeszeni w ZPAP, uczniowie oraz absolwenci wyższych i średnich szkół plastycznych. Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie do 4 prac, nie prezentowanych dotychczas i nie nagradzanych w innych konkursach.

Prace konkursowe należy składać w terminie od 10 lutego do 4 marca w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych ul. Moniuszki 5, w poniedziałki, środy i piątki w godz. 12—16.

Pytania, dotyczące konkursu można kierować do Biura Wystaw Artystycznych w Łodzi, ul. Wólczańska 31/33, tel. 224-16 oraz do sekretariatu Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych w Łodzi, ul. Moniuszki 5, tel. 209-08.

(M. J.

Ray Bradbury — poglądy obyczaje

Jeden z najpoczytniejszych na świecie autorów gatunku science fiction Ray Bradbury nie jest działaczem politycznym, ale zarówno w wielu swych utworach jak i przy okazji wystąpień publicznych niezmiennie opowiada się za sprawą pokoju na świecie, przeciwko wyścigowi zbrojeń. „Moim najgorętszym pragnieniem jest, aby ludzie przeniknięci byli poczuciem odpowiedzialności za przyszłość, aby budowali statki kosmiczne, osiągali sukcesy w nauce i technice, słowem — zajmowali się, czym kto chce, tylko nie wojną".

Mieszkający od przeszło 45 lat w Los Angeles Ray Bradbury, znany jest z dość oryginalnych obyczajów. W odróżnieniu od bohaterów swych utworów, którzy w statkach napowietrznych zawędrowali nawet poza naszą Galaktykę, pisarz nigdy w życiu nie leciał samolotem, a według jego własnych słów, jest jedynym dorosłym mieszkańcem Los Angeles, który nie umie prowadzić samochodu. Jego ulubionym środkiem lokomocji jest rower. Pisać zaczął wcześnie, a jego mistrzami byli najpierw Jules Verne, później Herbert G. Wells, wiele czasu poświęcał także na lekturę różnego rodzaju publikacji popularnonaukowych. Ale jak twierdzi, najwięcej zawdzięcza Buckowi Rodgersowi, nie znanemu dziś nikomu autorowi fantastycznych komiksów o niezwykłych przygodach podróżników kosmicznych. „Jego wspaniałe historie zmieniły całe moje życie. Dzięki niemu tak dalece pochłonęła mnie ta tematyka, że sam wyruszyłem w przyszłość i nigdy już stamtąd nie wracałem".

Dorobek twórczy Bradbury'ego jest ogromny: kilkaset opowiadań, powieści, sztuk, esejów, libretta operowe, scenariusze filmowe. Obecnie Bradbury pracuje nad drugą częścią powieści „Słoneczne wino", ukazującą świat widziany oczami dziecka. Jednocześnie pisze też libretto do opery science fiction „Lewiatan — 99". Ale to nie wszystko.

Znana jest jego fascynacja „Disneylandem" — „krainą niemożliwych możliwości". Na wzór disneyowskiego miasteczka „cudów, strachów i czarów" Bradbury opracowuje założenia budowy ogromnego — jak on to nazywa — teatru świata. Zwiedzający będą tu mogli podróżować w czasie, zarówno do początków naszej cywilizacji, jak i oczywiście w jej przyszłość.

„Młyn Lewina"

Na ekrany kin berlińskich wszedł — zrealizowany w „Defie" film pt. „Młyn Lewina", oparty na powieści Johannesa Bobrowskiego zmarłego przed 15 laty poety i prozaika NRD. Akcja „Młynu Lewina" toczy się w 1874 r. nad Drwęcą, „płynącą przez ziemie polskie, ale między Niemcami a Rosją".

Nad Drwęcą żyli wówczas przemieszani Niemcy i Polacy, chrześcijanie i Żydzi. Byli tu Niemcy, noszący nazwiska: Kamiński, Tomaschewski i Kossakowski, byli Polacy — Lebrecht i Germann — pisał Bobrowski. Centralna postać wsi, to właściciel młyna, Niemiec Johann (dziadek pisarza). Temu zasiedziałemu, bogobojnemu, bardzo „niemieckiemu" młynarzowi, przybywa konkurent — Żyd Lewin, który uruchamia prymitywny młyn. Johann uważa, że prawo jest po jego stronie, otwiera więc w nocy śluzę swego jazu i zatapia młyn Lewina. Dochodzi do procesu. Oczywiście, biedni przegrywają, pozostają jednak zwycięzcami moralnymi. Ich bierny opór zmusza młynarza do ucieczki ze wsi.

Na solidarności prostych ludzi, na tym, co ludzkie, opiera się nadzieja, że różne narodowości będą kiedyś żyły razem, w harmonii — napisał Horst Knietzsch, autor recenzji w „Neues Deutsland".

JUBILEUSZOWA PREZENTACJA

Łódź otrzymała prawa miejskie w 1423 roku. Ale prawie 100 lat wcześniej — w roku 1332 — ukazała się wzmianka o wsi Lodzia, wchodzącej w skład dóbr Kapituły Włocławskiej. Są jednak dowody, że okolice te były zamieszkałe już tysiące lat wcześniej. Mówią o tym m. in. pochodzące z lat 8 300 do 4 300 przed naszą erą znaleziska archeologiczne, na które w swoim czasie natrafiono na terenie naszego miasta w dorzeczu Neru i Bzury, a i późniejsze nieco cmentarzysko w Rudzie, ślady dawnych epok na Retkini, na Teofilowie itd.

Cenne znaleziska przechowywane są od lat w Łódzkim Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym, czasowo zaś eksponowane zostały w Muzeum Historii Miasta Łodzi. Tak więc nie w pełni zaprezentowano je teraz na wystawie jubileuszowej muzeum na placu Wolności 14, zorganizowanej pod hasłem „50 lat w służbie nauki i kultury 1931—1981". Ale za to znalazło się tam całe mnóstwo innych, niezwykle cennych eksponatów.

Wystawa odbiega swoim charakterem od tych, jakie zazwyczaj oglądamy. I to nie tylko dlatego, że jest wystawą jubileuszową. Określić ją można jako ekspozycję muzeologiczną.

Zaprezentowane eksponaty mówią przede wszystkim o działalności i rozwoju łódzkiego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w ciągu minionego półwiecza.

Naukowcy, pracujący w muzeum, wzbogacając naszą wiedzę o pradziejach tej części Europy, prowadzili badania w różnych regionach Polski, na stanowiskach z różnych bardzo zamierzchłych nieraz epok. Szukali śladów łowców reniferów we wsi Kochlew koło Wielunia i tropów myśliwych sprzed 10 tys. lat w Witowie, rozszyfrowali zagadkę ludzi pochowanych na cmentarzyskach z epoki brązu w Łubnej i Sierpowie. Badaniami wykopaliskowymi w Głędzianówku ustalili, ile prawdy było w legendzie, jakoby pochowano tam księcia. Spenetrowali tajemnicę grobowców kujawskich sprzed 5 tys. lat i jaskiń Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Przez lata pasjonowali się bogato wyposażonym cmentarzyskiem w Zadowicach, odwiedzanych przed 2 tys. lat przez kupców wędrujących z południa do bursztynodajnego wybrzeża Bałtyku itd., itd. Wiele z pozostałości pradawnych czasów, wydartych ziemi, w której leżały przez wieki, przedstawiono teraz na wystawie jubileuszowej. W skład jej wchodzi 1612 zabytków, w tym 11 skarbów numizmatycznych (2 tys. monet z różnych epok i różnej wartości) oraz 300 fotogramów.

Interesujące są również zebrane z różnych regionów kraju eksponaty z dziedziny etnografii. Ponieważ jednak wiele z nich (a przede wszystkim zbiory sztuki ludowej) można obejrzeć teraz na stałej wystawie, wyeksponowano tu przede wszystkim zabytki gospodarstwa wiejskiego i rzemiosła. Nie brak również przedmiotów z innych kontynentów: egzotycznej broni wyszukanej w formie ceramiki i różnego rodzaju tkanin.

Interesująca jest sama wystawa i nieszablonowy katalog jubileuszowy, przypominający najistotniejsze fakty 50-letniej działalności Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w służbie nauki i kultury. W skład jego wchodzi mnóstwo wiadomości sprecyzowanych w krótkiej formie, a przypominających najistotniejsze zdarzenia i osiągnięcia jubilata. Naczelnym redaktorem tego katalogu jest dyr. dr Andrzej Mikołajczyk, natomiast scenariusz wystawy opracowała Teresa Łaszczewska.

W sumie jubileuszowa wystawa w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi jest interesująca w swoich szczegółach, a mądra i pouczająca w podtekstach.

M. JAGOSZEWSKI

NA PÓŁKACH KSIĘGARNI

Z. Nałkowska — Choucas. Czyt. 1980, s. 152, zł 32.—

W. Szefner — Pałac na trzy osoby. PIW 1980, s. 79, zł 15.—

W. Drozd — Oliwki. WLub. 1980, s. 274, zł 36.—

A. Kurpin — Opowiadania o miłości. WL 1980, s. 335, zł 50.—

W. Jaworski — Wielki ucisk. WL 1980, s. 110, zł 15.—

T. Hołuj — Królestwo bez ziemi. WL 1980, tom I/II, zł 120.—

St. Stabryła — Antyk we współczesnej literaturze polskiej. Oss. 1980, s. 62, zł 12.—

Konflikt na wsi. Reportaże. LSW 1980, s. 336, zł 26.—

Z. Batorowicz — Nauczanie geografii w klasie VII. WSiU 1980, s. 248, zł 40.—

J. Cewe — Rewizja gospodarcza w jednostkach i zakładach budżetowych. PWE 1980, s. 291, zł 46.—

Holografia optyczna. Podstawy fizyczne i zastosowanie. PWN 1980, s. 607, zł 160.—.

Ken Follett

UCHO IGIELNE

Tłum. — MAŁGORZATA TARGOWSKA

Oczywiście mógł dostać się do domu, ale nie zdoła już zrobić tego po cichu. Musiałby coś wyłamać ujawniając się w ten sposób, a Lucy czekała już z bronią.

Weszła na górę ze strzelbami, sprawdzić, co robi Jo. Wciąż jeszcze spał zawinięty w koc na łóżku Toma. Zapaliła zapałkę, by spojrzeć na jego buzię. Tabletka nasenna rzeczywiście silnie podziałała, ale chłopiec miał normalne kolory i z łatwością oddychał. — Tylko tak dalej, mój mały — wyszeptała.

Nagły przypływ czułości spotęgował jej nienawiść do Henry'ego. Przez chwilę krążyła po domu wpatrując się przez okna w ciemność. Pies nie opuszczał jej ani na chwilę. Zostawiła drugą strzelbę na szczycie schodów, ale wsunęła za pas toporek. Przypomniała sobie o radiostacji i nadała kilkakrotnie SOS. Nie wiedziała, czy ktoś może ją usłyszeć i czy radiostacja w ogóle działa. Nie znała alfabetu Morse'a, więc nie mogła przekazać nic więcej.

Przyszło jej na myśl, że i Tom prawdopodobnie nie znał Morse'a. Powinien więc mieć gdzieś książkę. Och, gdyby tylko mogła kogoś zawiadomić, co się tu dzieje. Przeszukała dom, zużyła tuzin zapałek, za każdym razem drętwiejąc ze strachu, gdy zapalała którąś blisko okna, ale nic nie znalazła.

— Trudno, może Tom znał Morse'a.

Z drugiej strony po co mu alfabet? Miał tylko zawiadamiać, gdyby pojawiły się samoloty nieprzyjaciela, nie było też powodów, dla których wiadomości nie miałyby być przesyłane drogą radiową. Zaraz... jak to mówił David... au clair.

Wróciła do sypialni i spojrzała na radiostację. Z jednej strony głównej skrzynki poprzednio przez nią niezauważony wisiał mikrofon.

Jeśli mogła mówić do nich, oni również mogli do niej mówić. Dźwięk głosu człowieka, normalny zdrowy głos z lądu, wydał się jej nagle najbardziej upragnioną rzeczą pod słońcem. Podniosła mikrofon i zaczęła eksperymentować z przełącznikami. Bob cicho warknął.

Odłożyła mikrofon i w ciemności wyciągnęła rękę do psa.

— Co jest, Bob?

Znów warknął. Czuła, że postawił sztywno uszy. Była śmiertelnie przerażona. Pewność siebie i poczucie bezpieczeństwa, jakie dała jej chwilowa przewaga nad Henrym, umiejętność posługiwania się bronią oraz zabarykadowany dom, całkowicie opuściły ją z chwilą, gdy warknął czujny pies.

— Na dół — szepnęła do siebie. — Tylko spokojnie.

Wzięła Boba za obrożę i pozwoliła mu sprowadzić się po schodach. W ciemnościach chciała oprzeć się o balustradę, zapominając, że ją porąbała, i niemal nie straciła równowagi.

W hallu pies zawahał się na moment, potem głośniej warknął i pociągnął ją do kuchni. Wzięła go na ręce i ścisnęła dłonią mu pysk, żeby nie szczekał. Potem podczołgała się do drzwi. Spojrzała w okno, ale nie dostrzegła nic poza głęboką ciemnością. Zaczęła nasłuchiwać. Skrzypnęło okno, najpierw niemal niedosłyszalnie, potem głośniej. Próbował dostać się do środka. Bob znów warknął, tym razem groźniej i głęboko. Zrozumiał jednak, gdy ścisnęła go za pysk i ucichł. Noc stawała się spokojniejsza. Lucy zauważyła, że sztorm niemal niepostrzeżenie cichnie. Wyglądało na to, że Henry zrezygnował z kuchennego okna. Przeszła do bawialni. Znów rozległo się skrzypnięcie starego wytrzymałego na uderzenia drewna. Tym razem Henry był bardziej zdecydowany. Rozległy się trzy głuche stuknięcia, jakby próbował wyważyć ramę okienną. Lucy puściła psa na podłogę i podniosła strzelbę. Może było to tylko złudzenie, ale wydawało jej się, że teraz widzi szary kwadrat okna na tle nieprzeniknionych ciemności.

Rozległo się głośne uderzenie. Bob nie wytrzymał i zaczął głośno ujadać. Usłyszała głos Henry'ego — Lucy...

Zagryzła wargi.

— Lucy... — głos brzmiał głęboko, miękko i intymnie, jak wtedy, gdy byli blisko.

— Lucy, czy mnie słyszysz? Nie bój się. Nie chcę cię skrzywdzić. Tylko odezwij się do mnie.

Chciała nacisnąć oba spusty po to tylko, by nie słuchać dłużej tego głosu, który wywoływał tyle wspomnień...

— Lucy, kochanie... — wydawało jej się, że słyszy zdławiony szloch. — Zaatakował mnie, musiałem go zabić. Zrobiłem to dla mojego kraju. Nie możesz mnie za to nienawidzieć.

Nic nie zrozumiała. Brzmiało to jak bredzenie szaleńca. Jak zdołał to ukryć przez spędzone z nią dwa dni? Wydawał jej się zupełnie zdrowy. A mimo to mordował i przedtem... chyba, że niesprawiedliwie go oskarżono. Do diabła... zaczynała mięknąć, pewnie o to właśnie mu chodziło.

Wpadła na nowy pomysł.

— Lucy, odezwij się.

Jego głos oddalał się, gdy na palcach wchodziła do kuchni. Bob ostrzegłby ją, gdyby Henry chciał cokolwiek zrobić. Zaczęła szperać w pudełku z narzędziami Toma i znalazła tam po chwili obcęgi. Podeszła do okna, namacała główki gwoździ, które sama wbiła i ostrożnie je wyciągnęła. Gdy skończyła, wróciła do pokoju i znów zaczęła nasłuchiwać.

— ...odejdę, tylko mi nie przeszkadzaj.

Dziś w Radio i TV

PONIEDZIAŁEK, 9 LUTEGO

PROGRAM I

9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Żywieckie gody" — aud. S. Jareckiego. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny 13.01 Studio „Gama". 14.00 Wiad. 14.05 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców 15.30 Studio Relaks 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Nowości polskiej muzyki rozrywkowej. 17.00 Wiad i informacje sportowe. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Z telewizyjnej pięciolinii. 19.40 Magazyn spraw międzynarodowych „Punkt widzenia". 20.00 Wiad. i informacje dla kierowców. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Koncert życzeń. 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów. 21.00 Wiad. oraz komunikat energetyczny. 21.05 Kronika sportowa. 21.20 Przeboje trzech pokoleń. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Koncert wieczorny. 23.00 Wiad., informacje sportowe oraz „Polemiki". 23.15 Witamy was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Poranek w Studiu „Gama". 9.40 Radio Moskwa 10.00 Znaki czasu — „Listy Fiodora Dostojewskiego". 10.30 Z dziejów kabaretu — aud. Z. Wiktorczyka. 11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Nowe nagrania polskiej muzyki ludowej. 12.05 Zapowiedź audycji popołudniowych. 12.10 Od poloneza do mazura. 12.25 Porady Karoliny Kocowej. 12.45 Śpiewa Andrzej Thenard. 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem. 13.10 Chór PR i Tv pod dyr. J. Kurczewskiego. 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Arabska lutnia „Ud". 14.00 Dobre, ale mało 14.10 A. Roussel — Suita en F op. 35. 14.25 Ludzie i ich pasje — Z malowanej skrzyni. 14.45 Muzyka Beethovena. 15.30 Wiad 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Utwory Stanisława Moniuszki. 16.40 Obywatele. 17.00 Co piszą o muzyce? 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy 18.05 Saldo, panie dyrektorze! 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Echa dnia. 18.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.05 Wieczór literacko-muzyczny. 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej 19.20 Czy znasz tę książkę? 19.40 „Kontrapunkty" — tygodnik o muzyce XX wieku. 20.20 Notatnik kulturalny 20.30 J. S. Bach — Kantata nr 35. 21.00 „Twarz mitu czyli oblicza Don Kichota z La Manchy". 21.30 Wiad 21.35 Informacje sportowe 21.40 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki" — „Gra w klasy" — fragm. pow. J. Cortazara 22.00 Medium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej. 22.35 „Zbliżenia 83" — opr. W. Brodnicki 23.30 Wiad. 23.35 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Mała poranna muzyka. 8.30 Co kto lubi 9.00 „Dzieci wszechświata" — odc książki 9.10 Temat na zimę — „Hajda trójka". 9.30 Prosto z kraju. 9.45 Utwory kameralne J. Haydna. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Kiermasz płyt 11.00 3 x M — magazyn S. Majewskiego. 11.30 Ze wspólnej sesji C. Bassiego i D. Gillespiego 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.30 „Skazani na sukces" — odc. pow. 14.00 Symfonie romantyków rosyjskich. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Złote lata swingu. 15.30 Nie tylko melodia 16.00 Posłuchać warto.. 16.15 Muzykobranie. 16.40 „Turniej" — rep. M. Mierzwiaka i J. Węgiery. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — M. Choromański: „Głownictwo, modlitwa i praktykarze" 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — G. Puccini: „Madame Butterfly" 19.50 „Dzieci wszechświata" — odc. książki. 20.00 60 minut na godzinę. 21.00 Zapomniane koncerty. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Andrzej Zaucha. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Nuta człowiecza — poezja J. Czechowicza. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

10.30 Estrada przyjaźni. 11.00 Najsłynniejsze miasta świata — Algier. 11.30 G. Verdi — sceny z „Trubadura" (stereo). 12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.08 „Widzew-Wschód" — aud. Grażyny Papier (Ł). 12.23 Chwila muzyki (Ł). 12.25 Giełda płyt (stereo). 13.00 Dla kl. I — „Śniegowe puchy" 13.20 Chwila muzyki. 13.25 Fonoteka folkloru (stereo). 13.50 „W Jezioranach" — odc. pow. radiowej. 14.20 Sławne dzieła, sławni wykonawcy (stereo). 15.00 Studio „Gama" w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Lekcja języka francuskiego. 16.20 Rok dwóch żywiołów — „Budka Suflera". 16.25 Lekcja języka niemieckiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Z cyklu: „5 minut o sporcie" (Ł). 17.00 Łódzkie grupy rockowe (Ł). 17.15 Reportaż Tadeusza Szewery (Ł). 17.35 Dyskoteka rozrywki w opr. J. Kijo (Ł). 18.00 „U progu decyzji" — aud. Zbigniewa Korzeniowskiego (Ł). 18.15 Radioreklama (Ł). 18.25 Kalejdoskop nauki. 18.50 Twą jasną widzę twarz — „Skaldowie". 19.55 W trosce o słowo i treść. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 Jam session (stereo). 20.15 Muzyczne prowokacje Marka Gartzteckiego (stereo). 21.15 Klasycy jazzu (stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 Pieśni H. Purcella w nagraniu „Deler Consort". 22.55 Wiad.

TELEWIZJA PROGRAM I

13.30 TTR, RTSS — język polski. 14.00 TTR, RTSS — wskazówki metodyczne 15.20 NURT. 15.55 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego (Ł). 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Zwierzyniec. 16.55 Klinika zdrowego człowieka. 17.15 „Czterej pancerni i pies" — odc. 4 serialu — „Psi pazur". 18.10 Program publicystyczny. 18.40 Rolnicze rozmowy. 18.50 Dobranoc. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr Telewizji — Michał Sałtykow-Szczedrin — „Cienie". 21.50 Program publicystyczny. 22.20 Dziennik. 22.35 „Arlekin na szczudłach" — widowisko baletowe.

PROGRAM II

11.05 Arlekin na szczudłach — widowisko baletowe. 16.00 Jęz. niemiecki. 16.25 Jęz. angielski dla zaawansowanych 16.55 Studio Bis. 17.05 Propozycje Studia — 2 — „Napoleon — tajemnica śmierci" — film dok. 18.15 Rozmowa z R. Kulesza. 18.35 Muppet show — Petula Clark. 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik. 20.10 Historia muzyki rozrywkowej. 21.00 Samoloty i ludzie odc. pt. Niebieskie szlaki. 21.50 Goście Studia Bis — Ernest Bryll i Wojciech Trzciński. 22.10 Piosenki z programów Magdy Umer. 22.40 System — nowela filmowa TP. 23.10 Jęz. niemiecki.

LOTTO X ZDROWA

„KUKUŁECZKA"
I LOSOWANIE
1, 4, 15, 17, 18, 34
II LOSOWANIE
3, 5, 6, 8, 20, 31
dod. 26

Komunikat Totka
DUŻY LOTEK
I losowanie:
13 — 15 — 17 — 21 — 35 — 48
dod. 44.
II losowanie:
2 — 10 — 24 — 40 — 43 — 47
Końcówka banderoli — 6316.

Nieruchomości

SPRZEDAM natychmiast plac (z warsztatem mechanika — blacharka) w centrum, przyczepę campingową holenderską, Łódź, Bronowa 16 Dudek

SPRZEDAM fermę z lisami, chłodnią i maszynami, blisko Łodzi Oferty — „3795" Prasa, Piotrkowska 96.

BUDYNEK gospodarczy 70 m, siła, światło, woda, dzielnica Górna — do wynajęcia Tel. 443-66 godz. 18—21. 3493 g

KUPIĘ działkę ok 800 m kw. okolice Łodzi (10—15 km). Oferty „3413" Prasa, Piotrkowska 96

JUSTYNÓW, działkę budowlaną 700 m. ogrodzoną sprzedam. Oferty „4068" Prasa, Piotrkowska 96

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ wtryskarkę automatyczną. Podejmę kooperację. Tel. 53-59-32, godz. 9—11

KUPIĘ bony PKO na samochód. Tel. 775-24, po 17 3024 g

KUCHNIĘ elektryczną kupię tel. 447-66

BRYLANT czysty 1 karat lub powyżej kupię Oferty „3056" Prasa, Piotrkowska 96.

BONY kupię. Tel. 723-33 3296 g

KUPIĘ wtryskarkę do tworzywa sztucznego, telefon 51-71-51 od godz. 16. 3262 g

MASZYNY stolarskie, 220 V, drewno kupię. Oferty „3249" Prasa, Piotrkowska 96.

„SURALIN" lub „Modelinę" utwardzalną — kupię. Wyrób galanterii, Ewa Bącela, Piotrkowska 137/139 m 27, tel. 842-29 po 16 2233 g

PRZYJMUJĘ zamówienia na sadzonki pomidorów — odbiór koniec lutego, marca, kwietnia, tel. 431-35. 3416 g

RURY kształtki PCV, farby ftalowe, klejowe poleca sklep, Franciszkańska 89 3192 g

FIRMA „Adampol", Jaracza 7 m. 22 sprzedaż spodni z materiałów importowanych. Godz. 12—17 Salth Bozkurt. 3390 g

SADZONKI pomidorów odoniczek odmiana „Reverdan", „Norton" sprzedam. Gadka Stara, Zdrojowa 12, Chodkiewicz. 2829 g

SPRZEDAM Wielką Encyklopedię Powszechną, tel 388-55. 3054 g

ORGANY „Yamaha" sprzedam karoserię „Trabanta" kupię 418-84. 3053 g

BŁAM łapki karakułowe czarne sprzedam. Telefon 56-73-94. 3074 g

AKACJĘ ściętą 8 m sześc. sprzedam 495-07 (wieczorem) 3234 g

SPRZEDAM podwójne łóżko z materacami, telefon 750-99 po godz. 15. 3235 g

MEBLE cepeliowskie, kołyskę — sprzedam 784-59. 3275 g

LAMPĘ błyskową Metz mecablitz 45 CT 1 computer do sprzedania telefon 338-36, Foto, Gdańska 3, godz 11—18. 3482 g

TAKSOMETR sprzedam Tel. 56-13-23. 3352 g

PIERŚCIONEK, kolczyki złote sprzedam. 52-47-24. 3321 g

GLAZURY, terakoty, kafle, listwy, boazerie sprzedaż sklep prywatny Rzgowska 74 2568 g

WTRYSKARKĘ pozioma 60—80 gramów — kupię. Tel. 754-96 3473 g

PRYWATNY sklep poleca szeroki wybór mebli. Zachodnia 66, godz. 9—16, soboty pracujące 9—14. 4114 g

KIT pszczeli z recepturą Tel. 53-12-42. 40029 g

KIT pszczeli oczyszczony, receptura. 51-57-47. 1500 g

Pojazdy

MECHANIKA pojazdowa Widzew-Wschód, Nowy Świat 58. Dojazd Lodowa od Przybyszewskiego.

SPRZEDAM „Volkswagena-Towos". Tel. 341-95. 3489 g

KUPIĘ karoserię „Fiata — 125 p" Łazowskiego 3 m. 2. 3306 g

SPRZEDAM „Fiata — 1100" rok 1938, silnik „Fiata — 124" i komplet blach „Fiata — 125 p". Tel. 51-09-01 po 16. 3400 g

TANIO sprzedam samochód ciężarowy 4 t oraz bagażówkę do remontu. Giewont 66. 3632 g

KUPIĘ „Fiata 1500" — 2-3-letniego z małym przebiegiem — najchętniej Combi, tel. 51-64-47. 3119 g

„126 p" (1978) — sprzedam. Tel. 462-27 po 16. 3816 g

SPRZEDAM wał, błotniki, maskę, podzespoły „Wołgi 21" Łask, tel. 2032. 3052 g

„FIAT — 125" (1978) koral sprzedam Promińskiego 7 m. 3 3014 g

„SEAT — 850" sprzedam — zamienię na „Syrenę R-20" Limanowskiego 134 m 41. 32914 g

„WARSZAWĘ" górną na części — tanio kupię. Oferty „3300" Prasa Piotrkowska 96.

PRZEDNIE błotniki (tworzywo) „Fiata 124" oraz różne części „Opla 1900 — 1700" — sprzedam 473-14. 3227 g

SPRZEDAM „Ładę 1500 S" przebieg — 30 000 km Cyganka 12, Nowe Złotno. 3221 g

„SYRENĘ" — 104/71 sprzedam. Tatrzańska 23/25 m 169, po 15 3515 g

„FIATA 1500" (1979) zamienię na wkład na „Wartburga", tel. 469-75 lub 51-62-50. 3324 g

PRZEJMĘ wkład na „Skodę" odbiór w 1 półroczu lub zamienię na 3-letniego z dopłatą. Oferty „3417" Prasa, Piotrkowska 96.

WKŁAD na „Fiata 125 p" rejentalnie odkupię, tel 431-30 po godz. 19

KAROSERIĘ „126 p" po na prawie sprzedam. Raszewski, Proboszczewice koło Zgierza, Kręta 11. 3372 g

„RENAULT 16" na części sprzedam, „Mercedesa 220 D" okazyjnie sprzedam lub zamienię. Konstantynowska 30 (9—17). 3357 g

„FIAT — 125 p — 1500 rok 1978 (niebieska benzyna), sprzedam. Wieckowskiego 80 m. 30, po 15. 3598 g

„DACIE — 1300" kupię Tel. 15-29-38 godz 10—18 3355 g

SERWIS antykorozyjny Valvoline! zabezpieczanie podwozi, profili zamkniętych, montaż osłon błotnośniegowych, Klimkowski, Beskidzka 81 (za CPN na Brzezińskiej). 3362 g

„AUDI 100 LS" (1977) — sprzedam. Tel. 52-94-80. 3772 g

Lokale

STUDENT medycyny — Nigeryjczyk poszukuje M-2, M-3 umeblowane z telefonem, na dwa lata, najchętniej na Teofilowie. Tel 51-57-12 (52-31-19). 3562 g

SPRZEDAM M-2 własnościowe (Retkinia). Telefon 492-55 3622 g

POSZUKUJĘ M-3 Telefon 52-47-05, po 16. 1227 g

MĘŻCZYZNA poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „3195" Prasa Piotrkowska 96

DWA pokoje z kuchnią stare budownictwo, częściowe wygody, zamienię na M-3 lub M-2 bloki Zgierska 17 m 9 a, tel. 51-70-80. 3185 g

M-4 2 pokoje, pierwsze piętro 45 m. Doły — zamienię na większe. Tel. 776-15 2183 g

DWA pokoje, kuchnia, bloki, kwaterunkowe zamienię na pokój, kuchnia, bloki plus pokój w starym budownictwie Uniwersytecka 28 m. 36 od 17—19. 3058 g

ZAMIENIĘ M-2 spółdzielcze na podobne w Łodzi Koluszki, Ludowa 5/94. 3055 g

STUDENT cudzoziemiec poszukuje mieszkania 1—2-pokojowego z wygodami. Oferty „3028" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ, wynajmę M-2, płatne z góry Oferty „3248" Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia (47 m kw.) zamienię na większe, tel. 51-32-93 po 17.

UCZENNICA pracująca poszukuje mieszkania, najchętniej śródmieście. Oferty „3263" Prasa, Piotrkowska 96.

BYDGOSZCZ — 85 m, luksusowe telefon, centrum — zamienię na 2-pokojowe Łódź, tel. 733-38. 3216 g

ZAMIENIĘ M-3 Gliwice kwaterunkowe na podobne w Łodzi, tel. 51-09-25 po godz 17

WYDZIERŻAWIĘ od czerwca 1981 roku duży lokal na warsztat samochodowy przy E-16 Oferty „3419" Prasa, Piotrkowska 96.

DO wynajęcia umeblowane M-2. Oferty „3411" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ M-3 własnościowe najchętniej w Śródmieściu Oferty „3388" Prasa, Piotrkowska 96.

PILNIE poszukuje mieszkania, płatne miesięcznie. Oferty „3370" Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania na rok. Tel. 52-60-76 po godz. 15. 3342 g

POSZUKUJĘ mieszkania w blokach — dwa pokoje z kuchnią. Płatne z góry lub miesięcznie Piotrkowska 253 m 49 3339 g

2 RAZY 2 pokoje, kuchnia spółdz. zamienię na 3—4 pokoje powyżej 60 m kw. (Śródmieście) parter wykluczony, tel 52-91-30 3311 g

POKOJU z kuchnią w nowym budownictwie poszukuję, tel. 351-11. 3309 g

Nauka Praca

ANGIELSKI. Mgr Pilarska 51-64-96. 3304 g

MATEMATYKA, fizyka, telefon 832-29. Płoszajski. 3340 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 3201 g

NIEMIECKIEGO udziela mgr Minkner, 325-30 Struga 32. 3236 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia. Kotek, Piękna 31/33 m. 31. 2095 g

MATEMATYKA, chemia Tel. 52-47-05 po 16. Nowak. 1701 g

MATEMATYKA, 852-85 Balcerek. 3578 g

MATEMATYKA, fizyka 374-62 Malinowscy. 2911 g

MATEMATYKA, fizyka Frontczak, 871-10, Narutowicza 131/51 1670 g

MASZYNOPISANIE. Telefon 51-02-35. Sitkiewicz. 3469 g

POSZUKUJĘ opiekunki do starszej pani. Mieszkanie, wyżywienie. Tel 744-58 po 16. 3344 g

PRZYJMĘ chałupnictwo — najchętniej szycie. Sprzedam dywan wełniany 2,75 X 320. Tel. 52-48-02. 3401 g

BLACHARZA samochodowego na cały lub pół etatu przyjmę Konstantynowska 30. 3368 g

KOBIETA przyjmie chałupnictwo na overlock stebnówkę. Oferty „3409" Prasa, Piotrkowska 96.

MISTRZ malarski podejmie stałą pracę, inne propozycje. Oferty „3215" Prasa, Piotrkowska 96.

MASZYNOPISANIE, telefon 56-60-50. 3031 g

POMOGĘ przy pracach domowych przez kilka godzin dziennie. Oferty — „3071" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą oprócz szycia. Oferty „3072" Prasa, Piotrkowska 96.

MATKA na urlopie macierzyńskim zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu. Dzielnica Widzew-Wschód. Oferty „3073" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA kobieta do pracy w ogrodnictwie Giewont 66. 3633 g

KIEROWCA z kategorią ABC podejmie pracę. Tel. 53-53-85. 3583 g

Różne

AUTOSERVICE — zakład specjalistyczny „Zastawa", „Łada", „Fiat". Nowosolna, Łódzka 57, Pokorski. 3821 g

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina", 66-400 Gorzów Wlkp. Skrytka 10. 230 k

KOMINKI sztukaterie — Targowa 38. Janicki 1634 g

OZDOBNE wyciszanie drzwi. Wysoka jakość. Tel 53-10-97. Zamysłowski 2884 g

ATRAKCYJNE oferty w Biurze Matrymonialnym „Romeo" Łódź 11, skrytka 22. 3099 g

ZABEZPIECZENIE antykorozyjne samochodów. Aparatura szwedzka, Mimozy 36, Gajewski. Dojazd Warszawską przy wiadukcie kolejowym w Wałbrzyska 40435 g

CIEKAWE, nowoczesne usługi matrymonialne, prowadzi psycholog. Dyskrecja zapewniona, „JUNONA" Przemyśl, skrytka 148. 78 k

USZCZELNIANIE, przeróbki okien, montowanie zapinek tel. 845-06 Jung.

PARKIETY układam, cyklinuję, lakieruję, wyciszam, dekoracyjnie drzwi Mor, tel. 635-76. 39851 g

DYWANY — wykładziny — pranie na miejscu maszyną RFN. Tel. 52-84-62 Głogowski. 1655 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów telefon 53-27-66, Broniecki. 2895 g

DEKORATOR wnętrz. Firany, zasłony retro, karnisze autom. i podświetlane Baner 52-92-19. 2934 g

UKŁADANIE parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, lakierowanie, tel. 51-77-10 Jakson. 2907 g

ŻALUZJE międzyszybowe przeciwsłoneczne instaluje — krótkie terminy, tel 51-99-14 po 16 Raczyński. 2937 g

POSZUKUJĘ dostawców dżaniny bawełnianej. Tel 56-46-74 po 16. 3622 g

DYSPONUJĘ małym samochodem dostawczym oczekuję propozycji. Telefon 776-15. 3184 g

PRZYJMĘ udziałowca do szklarni. Oferty „3421" Prasa, Piotrkowska 96.

PRYWATNA firma przyjmie uczciwego na 20 proc. udziału — bez współpracy Oferty „3393" Prasa, Piotrkowska 96.

ZGUBIONO dowód wpłaty na „Syrenę" na nazwisko Józef Misztal, Nowiny 2, woj Piotrków. 3341 g

UNIWERSYTET Łódzki unieważnia zagubioną legitymację służbową pracowniczą nr 803/79 wydaną 17 października 1979 roku na nazwisko mgr Ginter Ewa. 3337 g

TERESA Myszalska zgubiła indeks 6320 i legit. studencką 7176 UŁ. 3511 g

USŁUGI hydrauliczne, Szylchabel, tel. 232-65. 4070 g

TELEWIZORY naprawiam, 830-92 Bednarek. 2841 g

WYTŁUMIANIE drzwi, ozdobne oraz zabezpieczenia. 52-42-57 po 16, Błaszczyk. 40309 g

KURSY
kroju i szycia
I i II stopnia
HAFTU MASZYNOWEGO, DZIEWIARSTWA RĘCZNEGO
oraz
DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO
organizuje
Okręgowy Oddział KSP „OŚWIATA"
Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łagiewnicka 53, lewa oficyna, II p. tel. 791-38.
183 k

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
ORGANIZUJE
KURSY DOSKONALĄCE
w zawodach:
kierowca wózków akumulatorowych i spalinowych, obsługi dźwigów osobowo-towarowych, suwnic, elektrowciągów i projektorów 16 mm.
Informacje i zapisy: Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05, wew. 25, 40.
157-k

KOMUNIKAT

KOMISJA ZAŁOŻYCIELSKA ZWIĄZKU KADRY KIEROWNICZEJ JEDNOSTEK GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ regionu łódzkiego (woj. łódzkie, piotrkowskie, sieradzkie i skierniewickie)

INFORMUJE,

ŻE W DNIU 10 LUTEGO 1981 ROKU

o godz. 16 w Sali Kongresowej Domu Technika — plac Komuny Paryskiej 5 — odbędzie się zebranie informacyjne, na które zaprasza dyrektorów, zastępców i głównych księgowych

KOMISJA ZAŁOŻYCIELSKA
302-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 19 lutego (czwartek) 1981 roku o godz 12.15 w kreślarni nr 329 (Pawilon Mechaniczny III piętro, ul Gdańska 155) odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. RYSZARDA PRZYBYŁA na temat: „Optymalizacja ciśnienia zasilania łożysk hydrostatycznych przeznaczonych dla wrzecion obrabiarek precyzyjnych"

PROMOTOR: doc. dr inż. Jan Rafałowicz — Politechnika Łódzka

Z rozprawą doktorską zapoznać się można w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 305-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 17 lutego 1981 roku w sali konferencyjnej Rektoratu, al. Kościuszki 4 II p. odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

GODZ 11 — lek. BARBARY NOWAKOWSKIEJ-JANKIEWICZ pt.: Dynamika zmian stężenia hormonów tarczycy i cholesterolu w surowicy krwi u chorych z nadczynnością i niedoczynnością tarczycy".

PROMOTOR: doc. dr hab. J. Zieleniewski

GODZ 12 — lek. STANISŁAWA GŁUSZKA pt.: „Analiza rozpoznawania i leczenia raka sutka na terenie województwa kieleckiego w latach 1969 — 1973".

PROMOTOR: doc. dr hab. H. Belowski

Prace i oceny recenzentów znajdują się do wglądu zainteresowanych w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawy wolny. 289-k

GWARDIA — BŁĘKITNI KIELCE 14:6

Imponująca walka K. Golańskiego

Rozpoczęły się rozgrywki pięściarskiej ekstraklasy. Jak wiadomo drużyny walczące w I lidze zostały podzielone na dwie grupy po 8 w każdej i maraton pięściarski o mistrzostwo Polski zakończy się dopiero w połowie 1982 r. Okręg łódzki reprezentowany jest przez dwa zespoły — Gwardię i Widzew. W roli gospodarzy w pierwszym meczu wystąpili gwardziści, którzy na własnym ringu pokonali beniaminka rozgrywek Błękitnych Kielce 14:6.

Oto wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu łodzianie): **Pielesiak** otrzymał punkty walkowerem, **Borkowski** przegrał przez przewagę w III r. z Zapartem, **Pilecki** wygrał jednogłośnie z Tomasikiem, **Grochulski** wygrał z Dzwonkiem, **Golański** pokonał jednogłośnie Wilka, **Olejnik** wygrał przez przewagę w II r. z Budzioszem. **J. Kaczmarek** wygrał przez przewagę w II r. z Marczewskim, **Kołowacki** przegrał przez przewagę w I r. z Łakomcem, **Kubis** wygrał przez przewagę w II r. z Ozimkiem i **Leśniak** przegrał jednogłośnie z Bieńkiem.

Na inauguracyjny pojedynek rozgrywek ligowych w boksie warto było przyjść do hali przy al. Kościuszki tylko dla jednej walki. — Golańskiego z Wilkiem w kategorii lekkopółśredniej. Talent młodego łodzianina mogliśmy zauważyć już w poprzednim sezonie, kiedy to po zdobyciu tytułu młodzieżowego mistrza Polski, po raz pierwszy zaczął rywalizować z seniorami. Teraz zmężniał, widać że po dwóch obozach kadry seniorów w Zakopanem i Bydgoszczy poczuł się pewniej w ringu. Zdeklasował swego rywala, choć miał on na swym koncie o wiele więcej walk i większy bagaż ringowego doświadczenia. Pokazał niezwykle umiejętny i racjonalny sposób prowadzenia walki. Poruszał się w ringu bardzo elegancko i w każdej sytuacji potrafił znaleźć dla siebie skuteczne rozwiązanie. Nieszablonowy repertuar ciosów. Siedzący obok mnie kibice z Kielc porównywali jego styl walki do „czarodzieja ringów" — Leszka Drogosza. To może lekka przesada, ale faktem jest, że w tej kategorii pojawił się w skali krajowej zawodnik, który może być w przyszłości silnym punktem reprezentacji. Sędziowie punktowali tę walkę 60:54, 60:53 i 60:52!

W ligowej łódzkiej inauguracji pierwszeństwo należy się młodzieży. Pierwsze zwycięstwo odniósł w lidze, wicemistrz świata juniorów — **Jerzy Kaczmarek**. Pokonał **Marczewskiego**, który jest zawodnikiem doświadczonym. Nadal jednak za dużo myśli on o ataku, za dużo inkasuje ciosów. Ten styl walki na boksera Błękitnych wystarczył, ale w innych ligowych spotkaniach będzie trudniej. Na swym normalnym poziomie walczył **Kubis, Olejnik, Grochulski**, oraz **Pilecki**, który wygrał swą walkę wyraźnie.

I wreszcie niespodzianki in minus. **Borkowski** spotkał się w kategorii koguciej z młodym obiecującym pięściarzem Błękitnych — Zapartem. Przez dwie rundy trwał zacięty bój obfitujący w wymianę ciosów. Trudno było wskazać po 6 minutach walki zwycięzcę. Na początku III rundy obszerny prawy sierp zakończył ten pojedynek na korzyść Zaparta. Wydaje się, że łodzianin zaspał właśnie początek ostatnich trzech minut walki. Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, że tuż przed rozgrywkami będąc na kursie trenerskim w Bydgoszczy nie za wiele miał okazji do treningu. Po walce powiedział tylko: — **Muszę zrewanżować się na mistrzostwach Polski!** Zatem powodzenia! Porażki doznał również **Kołowacki**. Bardzo dobrze spisywał się w sparringowych walkach w klubie. Tymczasem w ligowej konfrontacji znów doznał porażki. Za bardzo chce walkę zakończyć przed czasem i chyba za bardzo walczy usztywniony. I wreszcie o pojedynku w kategorii ciężkiej lepiej nie wspominać, bo była to antypropaganda boksu.

Cóż można powiedzieć o inauguracyjnym spotkaniu? Łodzianie są dobrze przygotowani do rozgrywek. Wygrali wyraźnie, choć zwycięstwo mogło być jeszcze wyższe. Przecież w Błękitnych nie wystąpili **Szczepański** (zdyskwalifikowany przez klub za zmianę barw klubowych) i kontuzjowany **Stęplewski**.

W pozostałych meczach I grupy uzyskano rezultaty: MZKS Knurów — Zagłębie Lubin 12:8, Legia Warszawa — GKS Jastrzębie 13:7 i Stal Stocznia Szczecin — Igloopol Dębica 15:5.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Po 3:0 Widzewa i ŁKS w kontrolnych meczach

Zespoły piłkarskiej ekstraklasy już od dawna przystąpiły do rozgrywania sparringowych meczów przed ligowymi rozgrywkami. Po raz pierwszy łódzkim kibicom zaprezentowali się wicemistrzowie Polski — piłkarze Widzewa. Mieli oni za przeciwnika drugoligowy zespół Radomiaka. Wygrali gospodarze 3:0 (0:0). Bramki strzelili: Smolarek 2 i Romke 1. W tym też meczu łodzianie wystąpili bez Bońka, Młynarczyka, Surlita, Pięty, Możejki, Jeżewskiego i Janisza. Trener Jacek Machciński dał szansę występu dwóm młodym wychowankom klubu — Jackowi i Mierzwińskiemu. Żmuda z kolei wystąpił w roli rozgrywającego. Zwłaszcza w drugiej połowie gra łodzian mogła przypaść do gustu. Widzew wystąpił w następującym składzie: Gajda (kilka dobrych interwencji) — Grębosz, Mierzwiński, Jacek, Woźniak — Żmuda Rozborski, Tłokiński — Smolarek, Romke. Następny sparring Widzewa w Pabianicach z Włókniarzem (sobota godz. 11).

Również 3:0 wygrał swój kolejny sparringowy mecz zespół ŁKS. Przeciwnikiem pierwszoligowców był pabianicki Włókniarz. Bramki dla ŁKS strzelili: Krawiec, Różycki i Rojewski. Trener Marian Geszke daje szanse występów młodym zawodnikom którzy na miarę swych wysokich piłkarskich możliwości walczą o wejście do pierwszej jedenastki. ŁKS wystąpił w następującym składzie: Robakiewicz — Chojnacki, Bulzacki, Drozdowski (Wesołowski), Galant — Molenda, Dziuba, Gabrych (Sławuta), Krawiec, Milczarski (Różycki), Wieteska (Rojewski). Następny sparring rozegrają łodzianie w najbliższą środę o godz. 12 z drugoligowym Ursusem.

Oto wyniki pozostałych sparringowych spotkań pierwszoligowych zespołów: Stal — Mielec — Resovia 1:0. Zagłębie Sosnowiec — reprezentacja Polski juniorów 3:0, Ruch Chorzów — Błękitni Kielce 7:4, Szombierki Bytom — Zagłębie Wałbrzych 2:2, Motor Lublin — Ursus 1:1.

A oto meldunki piłkarskie z innych stadionów na świecie:

* Piłkarska reprezentacja NRD zajęła pierwsze miejsce w turnieju, rozegranym w Buenos Aires. W decydującym o pierwszym miejscu meczu NRD pokonała pierwszoligowy miejscowy zespół Racing 2:1. W spotkaniu o trzecie miejsce zespół Velez Sarsfield wygrał 3:2 rzutami karnymi z Boca Juniors.

* Przebywająca w Kolumbii reprezentacja radzieckich klubów piłkarskich rozegrała w Bogocie towarzyskie spotkanie z miejscowym zespołem Millonarios. Zwyciężyli Kolumbijczycy 3:2.

Debiutanci nie zawiedli

Ostatnią konkurencją zakończonych wczoraj na olimpijskiej tafli lodowej w Innsbrucku tegorocznych mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym seniorów była jazda dowolna solistek. I w tej „specjalności" nie obyło się bez niespodzianek. Zajmująca po „szkole" i short-programie miejsce reprezentantka Anglii D. Cottrill zajęła dopiero szóstą pozycję. Zwyciężyła 18-letnia Szwajcarka — D. Bielmann przed Jugosłowianką S. Dubravcic i Austriaczką — C. Binder.

Do udanych należy zaliczyć występ reprezentantki łódzkiego Społem — Beaty Nachrzter, która awansując o kolejne dwa miejsca znalazła się na końcowej liście na 20 miejscu. Natomiast nie zdołali poprawić swojej lokaty w kolejnych tańcach klubowi koledzy G. Filipowskiego i B. Nachrzter — duet Iwona Bielas — Jacek Jasiaczek, którzy zakończyli występy w Innsbrucku na 18 pozycji.

Tegoroczne mistrzostwa (powrócimy do nich po powrocie naszej ekipy do kraju) stanowiły pierwszą międzynarodową próbę sił po „zmianie warty". Niestety, następcy poprzednich mistrzów naszego kontynentu nie zademonstrowali jeszcze oczekiwanych umiejętności. Sympatykom tej dyscypliny sportu w naszym kraju zaimponował zapewne 14-letni reprezentant Społem, który — jak pisaliśmy — zajął w konkurencji solistów wysoką — jak na tego typu egzamin — siódmą pozycję (najlepszą w historii występów polskich łyżwiarzy na ME)

(w)

WŁÓKNIARZ — ŁKS 72:78 (43:32)

Derby według własnych praw

Spotkanie pod pabianickimi koszami, pomiędzy żeńskimi zespołami Włókniarza i ŁKS uchodziło w powszechnej opinii sympatyków — nie tylko koszykówki — za najciekawszą imprezę sportową minionego tygodnia. I raz jeszcze potwierdziła się maksyma, że pojedynki derbowe rządzą się własnymi prawami. Wprawdzie mecz o pierwszoligowe punkty w ekstraklasie pań zakończył się korzystnym dla ŁKS rezultatem, ale na niedzielne zwycięstwo w hali pabianickiego Włókniarza podopieczne trenera „Ziuny" musiały rzetelnie zapracować, wygrywając z Włókniarzem po zaciętej walce 78:72 (43:32).

Punkty dla ŁKS uzyskały: **Wołujewicz 22, Janowicz 15, Głębska 12, Janowska 8, Badocha 7, Bek, Gortat-Malinowska i Warmuzek po 4.** Natomiast dla drużyny pabianickiej na konto punktowe niedzielnego meczu zapracowały: **Gburczyk 18, M. Szymańska 17, Malinowska 13, Nowacka 10, Wieczór 9, B. Szymańska 5.**

Wymieniłem powyżej nazwiska zawodniczek obu zespołów, które znalazły się na liście „snajperek" tego spotkania, choć na końcowy wynik zapracowały w znacznym stopniu tak że inne ich koleżanki (tyle, że nie odnotowały na swym koncie celnych rzutów). I tak w zespole ŁKS wystąpiły na parkiecie pabianickiej hali: **Cała i Sieczko**, a we Włókniarzu — **Kukiela, Jędrzejczak i Młudzik.**

Nieobecność w czasie rozgrzewki srebrnej medalistki mistrzostw Europy — **Małgorzaty Kozery**, wprowadziła w błogi stan uspokojenia drużynę łódzką, co zresztą koszykarki ŁKS dość czytelnie demonstrowały w pierwszych minutach gry. Odwrotnie było w „obozie" Włókniarza, gdzie wypłoszone nadmiernie i całkiem niepotrzebnie „absencja" swojej utytułowanej koleżanki, pabaniczanki rozpoczęły nerwowo tracąc kilka korzystnych sytuacji. Od 5:0 koszykarki ŁKS uzyskały w 8 minucie wynik 14:6, by np. w trzy minuty później prowadzić tylko jednym punktem (18:17). **Pabianiczanki ośmielone niezbyt wymagającą postawą ŁKS zdołały się przekonać, iż nawet przy nieobecności Kozery można powalczyć o korzystny wynik. Podopieczne trenera Langierowicza bezlitośnie wykorzystały błędy przeciwniczek i po kilkunastokrotnym przechwyceniu piłek i celnych rzutach uzyskały remis 24:24 (w 14 minucie), kończąc pierwszą połowę jedenastopunktową przewagą.**

Zanosiło się więc na sensację. Druga połowa rozpoczęła się nie tylko od nerwowych poczynań koszykarek na boisku, ale widać to było także obserwując ławki rezerwowych. Mnożyły się faule, w mnogości których nie zawsze zdołali się połapać sędziowie. Rozpoczęła się nerwowa walka o piłkę, o szansę uzyskania korzystnego wyniku. Trener ŁKS mający bogatą w porównaniu z Włókniarzem ławkę rezerwowych wprowadził do gry **Warmuzek, Sieczko, Gortat-Malinowską i Głębska** (znów seria celnych rzutów tej zawodniczki, przesądzających obok **Wołujewicz** o końcowym korzystnym wyniku) i przy wyraźnym zmęczeniu drużyny pabianickiej z minuty na minutę topniała przewaga z pierwszej części meczu.

Ostatecznie więc drugi w tym sezonie mecz derbowy w ekstraklasie koszykarek, zakończył się zwycięstwem łodzianek, które tym samym nie straciły jeszcze szansy ubiegania się o miano mistrza Polski.

WIESŁAW WRÓBEL

KOMPLET WYNIKÓW W I LIDZE KOSZYKAREK: SOBOTA: Wisła — Włókniarz 87:54, Hutnik — Spójnia Gdańsk 62:63, Ślęza — Lech 74:59, AZS Katowice — AZS Poznań 86:63.

NIEDZIELA: Wisła — Spójnia 74:62, Hutnik — Włókniarz 62:68, Ślęza — AZS P. 79:86, AZS K. — Lech 69:75.

TABELA

1. Spójnia	27	1057—927
2. Wisła	26	987—797
3. ŁKS	25	1086—954
4. Lech	24	990—974
5. Ślęza	24	1062—1042
6. AZS Poznań	19	980—1012
7. Włókniarz P.	19	909—941
8. AZS Kat.	19	991—1150
9. Włókniarz B.	18	993—1144
10. Hutnik	17	882—996

Jedno zwycięstwo już nie daje szans

Meczami ostatnich szans utrzymania się w koszykarskiej ekstraklasie były dla ŁKS konfrontacje z Zagłębiem Sosnowiec. W sobotę łodzianie po dramatycznej końcówce przegrali 71:72 (35:35). Najwięcej punktów dla ŁKS zdobył **Krajewski** — 17, dla Zagłębia: **Klimek** — 16 i **Kowalczyk** — 16. **W niedzielę ŁKS pokonał przeciwników 85:76 (44:44).** Najwięcej punktów dla ŁKS zdobyli: **Wankiewicz** — 25, **Krajewski** — 22 i **Skierkowski** — 16, dla Zagłębia — **Klimek** — 26 i **Węglorz** — 20.

Sobotnia porażka praktycznie już przekreśliła nadzieje łódzkich koszykarzy na utrzymanie się w ekstraklasie. Nie ma się co dziwić, że mecz ten nie stał na najwyższym poziomie. Dla łodzian była to walka „być albo nie być", dla rywali zaś chęć tylko zdobycia dalszych ligowych punktów. Faktem natomiast jest, że do najlepszych zawodników na parkiecie należał „były łodzianin" Kowalczyk, od dwóch sezonów występujący w Zagłębiu. On też przyczynił się w wyraźny sposób do zwycięstwa swego zespołu. W rewanżu w łódzkim zespole bardzo dobrze zagrał **Wankiewicz**. Łodzianie udowodnili, że grając bez obciążenia potrafią prezentować zupełnie przyzwoitą koszykówkę. Szkoda, że znów będą występować na drugoligowych boiskach.

KOMPLET WYNIKÓW: Gwardia Wrocław — Wisła 86:88 i 95:80, Start Lublin — Legia 86:90 i 95:92, Resovia — Śląsk 82:94 i 85:88, ŁKS — Zagłębie 71:72 i 85:76, Wybrzeże — Górnik Wałbrzych 99:86 i 81:105.

TABELA

1. Śląsk	21	5	47
2. Górnik	16	10	42
3. Zagłębie	15	11	41
4. Wisła	15	11	41
5. Gwardia	13	13	39
6. Resovia	13	13	39
7. Legia	11	15	37
8. Wybrzeże	11	15	37
9 Start	8	18	34
10. ŁKS	7	19	33

Dwa walkowery i porażka

Inauguracja pięściarskiego sezonu nie wypadła zbyt pomyślnie dla pięściarzy łódzkiego Widzewa. **Przegrali oni w wyjazdowym meczu z poznańską Olimpią 6:14. Oto wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu łodzianie):** w wadze muszej przeciwnicy otrzymali punkty walkowerem, **Bogdański** pokonał Krzyżanowskiego, **Reszpondek** przegrał z Misiakiem, **M. Przybylski** pokonał S. Nowaka, **Turski** pokonał przez przewagę w II rundzie Krogulewskiego, **Wnęk** przegrał przez przewagę w I rundzie z Z. Nowakiem, **Pochwatka** przegrał z Jakubowskim, **Krysiak** przegrał z Łakomym, **Sobczak** przegrał z Miłowickim i w wadze ciężkiej gospodarze otrzymali punkty walkowerem.

Najlepiej w łódzkiej ekipie zaprezentował się **M. Przybylski**, który trzykrotnie miał na deskach swojego rywala. Dobrze zadebiutował w rozgrywkach ligowych **Turski**, pokonując rywala przez przewagę w II rundzie. Niespodzianką in minus jest porażka **Krysiaka**, ale trzeba wziąć pod uwagę to, że występował on tym razem o kategorię wyżej (średnia). Nieudany zatem start i trzeba będzie szukać punktów w następnych pojedynkach.

W pozostałych meczach II grupy uzyskano wyniki: Czarni Słupsk — Gwardia Warszawa 8:12, Stoczniowiec — Carbo 16:4, Stal Rzeszów — Górnik Wesoła 14:6.

We wtorek z sąsiadem w tabeli

Przegrana na Jantorze 4:6

Po udanym pierwszoligowym pojedynku na łódzkim lodowisku (wygrana z mistrzem Polski i przodownikiem tabeli sosnowickim Zagłębiem) hokeiści ŁKS zmierzyli się w piątek w kolejnym pojedynku o mistrzostwo ekstraklasy z Naprzodem w Janowie. Spotkanie rozegrane na „Jantorze" wygrali gospodarze 6:4 (1:1, 3:2, 2:0), a bramki dla łódzkiego zespołu zdobyli: Kokoszka — 2 oraz po jednej — Włodarczyk i Rybski.

Po dobrej grze w pierwszych dwóch tercjach hokeiści ŁKS nie wytrzymali tempa narzuconego przez gospodarzy i utracili w ostatnich dwudziestu minutach dwie bramki, przesądzające o niekorzystnym końcowym rezultacie.

Jest szansa rehabilitacji za piątkowe niepowodzenie na „Jantorze" tuż w najbliższy wtorek, **kiedy to na łódzkiej tafli hokeiści ŁKS podejmą sąsiada z tabeli — tyskich „górników". Początek meczu o godz. 18.** Pozostałe wyniki piątkowych spotkań: **Baildon — Budowlani 7:4, Zagłębie — Podhale 4:2, GKS Tychy — Legia 6:4.**

W tabeli prowadzi nadal sosnowieckie Zagłębie (46 pkt. wyprzedzając Podhale (o 5 pkt.), ŁKS (9 pkt. straty do lidera) i GKS Tychy z dorobkiem 36 pkt.

Przy siatce

Rozpoczęły się finałowe spotkania o mistrzostwo Polski w ligach siatkówki. Pierwszy turniej mężczyzn odbył się we Wrocławiu. Bezkonkurencyjny okazał się zespół ubiegłorocznego mistrza Polski — Gwardii Wrocław. Gospodarze wygrali z AZS Olsztyn i Hutnikiem Kraków 3:1 i Legią Warszawa 3:0. Dwa spotkania wygrała Legia, która pokonała AZS Olsztyn i Hutnika Kraków po 3:0, natomiast Hutnik wygrał z AZS Olsztyn 3:0. **W tabeli prowadzi Legia — 16 pkt. przed Gwardią i Hutnikiem — po 15 pkt.** Do rozegrania pozostały jeszcze 3 turnieje.

W Katowicach natomiast rozpoczął się pierwszy finałowy turniej siatkarek. Do niespodzianek należy zaliczyć wygraną Kolejarza Katowice z Czarnymi Słupsk 3:2 oraz porażkę Płomienia Sosnowiec z Wisłą Kraków 0:3.

W meczu „na szczycie" Płomień pokonał Czarnych 3:0. Wyniki pozostałych meczów: Czarni — Wisła 3:1, Płomień — Kolejarz 3:2 i Kolejarz — Wisła 3:0. **W tabeli prowadzi Płomień — 16 pkt. przed Czarnymi — 15 pkt.**

KOL.

MARIANOWI TOMCZYKOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRACOWNI AUTOMATYKI BIURA STUDIÓW i PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 1981 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 71, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadziuś

Ś. † P.

MIECZYSŁAW WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lutego br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim smutku:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKOWIE

Dnia 5 lutego 1981 roku zmarła po ciężkiej chorobie

Ś. † P.

STANISŁAWA BORKOWSKA

z AUGUSTOWSKICH.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu Radogoszcz, o czym zawiadamiają:

KRYSTYNA TEBUS z RODZINĄ, BRUZDOWIE i STANISŁAWA LEFIK

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 5 lutego 1981 roku zmarła po ciężkiej chorobie w wieku lat 66

Ś. † P.

STANISŁAWA BORKOWSKA

z domu AUGUSTOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu św. Rocha (Radogoszcz), o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

SIOSTRA, BRAT i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 6 lutego 1981 r. zmarła najdroższa dla nas osoba

Ś. † P.

HALINA AMBROZIAK

I voto Broniarczyk

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kościoła parafii św. Józefa na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 10. 02. 1981 r. o godz. 12.00

MATKA, MĄŻ, RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lutego 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 75, szlachetny Człowiek, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Ś. † P.

JAN DŁUBAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lutego br. o godz. 15.30 z kościoła św. Józefa na cmentarz w Rudzie.

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 79, nasz kochany Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

LUCJAN KRASUCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 lutego br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają:

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 5 lutego 1981 roku zmarła w 86 roku życia po długich cierpieniach

Ś. † P.

MARIA MUSZYŃSKA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 9 lutego 1981 roku o godzinie 13.30 w kaplicy św. Wincentego na Dołach.

Po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na miejscowy cmentarz, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

CÓRKA, SYN z ŻONĄ, WNUKI i PRAWNUKI

PODZIĘKOWANIE

Rodzinie oraz wiernym Przyjaciołom, Współpracownikom i Sąsiadom, którzy dnia 4 lutego 1981 roku pożegnali w ostatniej drodze zmarłą Matkę moją

PAULINE RYCHTER

z MOŚCICKICH,

z całego serca dziękuje:

CÓRKA

MGR

Zbigniewowi Brzeszczyńskiemu

z-cy dyr. d.s. ekonomicznych ŁZPB im. Obrońców Pokoju serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, ZZ ZSMP oraz ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE

Wyrazy szczerego i serdecznego współczucia

KOL.

WIESŁAWIE SKWARKO

i Rodzinie z powodu śmierci

MĘŻA — JERZEGO

składają:

KOLEŻANKI, KOLEDZY oraz PRZYJACIELE z INSTYTUTU MEDYCYNY PRACY w ŁODZI

Wyrazy serdecznego współczucia

KOLEŻANCE

IRENIE GRZEGOREK

z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI z ODDZIAŁU WEWN. B SZPITALA im. DR E. SONENBERGA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lutego 1981 roku zmarł, przeżywszy lat 84, szlachetny Człowiek, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat, Teść i Dziadek

Ś. † P.

FRANCISZEK DRYZNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburskiego przy ul Ogrodowej.

Pozostają w nieutulonym żalu:

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, BRAT WNUCZĘTA i POZOSTAŁA RODZINA

DE

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej Prasa Książka Ruch Wydawca Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza Prasa Książka Ruch" Kombinat Wydawniczo Kolportażowy w Łodzi Druk Piotrkowskie Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje Kolegium Redakcyjne Redakcja kod 90 103 Łódź, ul Piotrkowska 86 Adres pocztowy: DP" Łódź skrytka nr 69 Telefony: centrala 393 00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 548 85 z-cy redaktora naczelnego 307 26 310 38 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204 75 Działy miejski 341 10 337 47 sportowy 208 95 ekonomiczny 328 32, wojewódzki 223 05 listów i interwencji 303 04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621 60 Panorama 204 75 dział społeczny fotoreporterzy 378 97 Redakcja nocna 869 68, 868 78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul Piotrkowska 86 90 103 Łódź tel 311 50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW Prasa Książka Ruch w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW Prasa Książka Ruch" i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej — 312 z. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW Prasa Książka Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu 35004